DZIENNIK WARSZAWSKI.

Nr. 111. Środa, 22 Maja, (3 Czerwca) 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6. za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 21 Maja (2 Czerwca).

Najwyższe nagrody. Najjaśniejszy Pan, na przed-
stawienie Jenerał-Feldmarszałka w Królestwie Pol-
skiem, Najmiłościwiej udzielić raczył, na dniu 19-m
kwietnia r. b., następujące nagrody osobom, zostającym
na służbie w komisji likwidacyjnej Królestwa, miano-
wicie: buchhalterowi, radcy kolegjalnemu *Berensztamo-
wi*, order św. Anny klasy 2-ej; pomocnikowi se-
kretarza, asesorowi kolegjalnemu *Szperlingowi*, order
św. Stanisława klasy 2-ej; p. o. kontrolera, ase-
sorowi kolegjalnemu *Marjewskiemu*, order św. Sta-
nisława klasy 2-ej; pomocnikowi referenta, sekre-
tarzowi gubernjalnemu *Martjanowowi*, order św. An-
ny klasy 3-ej; pomocnikowi kontrolera, radcy hono-
rowemu *Waldowi*, order św. Stanisława klasy
3-ej, i pomocnikowi dziennikarza, regestratorowi kole-
gjalnemu *Głotowowi*, nagrodę pieniężną.

Nominacja. — Przez Najwyższy ukaz imienny do
rządzącego senatu, z d. 11 maja, senator, tajny radca
Łamanski, mianowany został przewodniczącym w 1-m
wydziale III departamentu rządzącego senatu.

Order zagraniczny. — Najjaśniejszy Pan, w d. 2-m
marca r. b., upoważnić raczył spowiednika Jego Cesar-
skiej Mości, protoprezbitera *Bażanowa*, do przyjęcia i
noszenia udzielonego sobie przez wielkiego księcia Ol-
denburgskiego orderu: „das Ehren Grosskreuz Haus
und Verdienst Orden." *(Rus. Inw.)*

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale woj-
skowym z d. 14 maja, podporucznik 2-go grenadjerskie-
go batalionu strzelców *Barsow*, przeniesiony został do
carsko-sielskiego batalionu strzelców gwardji, w stopniu
chorążego.

Rozporządzenie wojskowe. — Przez rozkaz do wojsk
okręgu wojennego warszawskiego, z d. 14 maja, główno-
dowodzący jenerał-feldmarszałek raczył polecić, aby z
powodu nastąpionej ciepłej pory, wojsko piechoty przy-
wdziało letnie pantalony, a w jeździe huzary przywdzie-
li dolmany.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEXANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO,
etc., etc., ect.
Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W rozstrzygnięciu zaszłej kwestji co do udzielania
pieniędzy stołowych Wice-Gubernatorom w guber-
njach Królestwa za czas pełnienia przez nich obo-
wiązków Gubernatora, Komitet Urządzający, na przed-
stawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i
w wykonaniu Najwyższego Rozkazu z d. 19 go Kwie-
tnia 1868 r. postanowił i stanowi:

1) Wice-Gubernatorom gubernij Królestwa, w cza-
sie pełnienia przez nich obowiązków Gubernatora, w
przypadkach wskazanych w art. 1048 Ustawy o służ-
bie cywilnej t. III zb. praw wyd. 1857 r., udzielać o-
bok płacy do urzędu Wice-Gubernatora przywiązanej,
pieniądze stołowe w stosunku 600 rs. na rok, t. j. po
50 rs. na miesiąc; i

2) Wykonanie niniejszego Postanowienia, które za-
mieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na
Dyrektora Głównego Spraw Wewnętrznych i na Za-
wiadującego Zarządem Finansowym w Królestwie.

Działo się w Warszawie na 246 Posiedzeniu dnia
7 (19) Maja 1868 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podp.) Hr. *Berg.*
Członek - Zawiadujący Czynnościami Komitetu
Urządzającego, Senator (podp.) *Sołowjew.*

Magistrat Miasta Warszawy. — W dalszym ciągu
obwieszczenia o targu Śto-Jańskim na wełnę w roku bie-
żącym odbyć się mającym, przez Komisję Rządową
Spraw Wewnętrznych w pismach czasowych zamieszczo-
nego, zawiadamia niniejszem osoby interesowane, że pro-
wadzona wełna na targ przez rogatki Warszawskie i
Pragskie, na placu Bankowym przy ulicy Nowogrodzkiej
obok składów Banku Polskiego w urządzonych na ten
cel szopach ważoną będzie; że lubo targ rozpoczyna się
w d. 3 (15) Czerwca r. b. i trwać będzie dni cztery, wa-
żenie jednak dopełniane będzie na dni trzy wcześniej, to
jest w d. 31 Maja (12 Czerwca), oraz 1 (13) i 2 (14)
Czerwca r. b. i że opłata od wagi po kopiejek sr. dwie
od puda jest ustanowiona. Jeżeliby jednak w ciągu trwa-
nia targu, zaszła potrzeba powtórnego przeważenia weł-
ny, żadna z tego tytułu opłata wymaganą nie będzie, a
urządzone pomosty do składania wełny na tymże placu
z wystawami w pewnych odstępach na schronienie dla
targujących, przywożącym wełnę bezpłatnie dozwolone
będą. Uprzedza w końcu właścicieli wełny dowieźć się
mającej, że w świadectwach pochodzenia wyrażona być
ma ilość jej na pudy i funty, i że świadectwa pochodze.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kronika warszawska.

Dnia 21 maja (2 czerwca).

Potrzeba by mieć moc i przymioty sławnego „Dja-
bła kulawego" Le Sage'a, ażeby zawisnąć nad War-
szawą i jej okolicami przez dwie minione doby i z gó-
ry *à vol d'oiseau*, ogarnąć cały ruch jej mieszkańców,
rozproszonych na wszystkie strony. Szczególna! Po-
mimo skarg na brak gotówki i stagnację w handlu,
niepamiętamy od lat wielu takiego ożywienia i ruchu
podczas świąt zielonych. Kilkadziesiąt tysięcy war-
szawian znajdowało się na Bielanach—tłumy ich roiły
się na Saskiej Kępie, ogród Saski ciemniał od gości
i kurzu, park łazienkowski i ogród botaniczny bar-
wiły się strojami dam, a pomimo to wszystko, w cią-
gu obydwóch dni świątecznych około 5,000 osób znaj-
dowało się na dwóch koncertach Bilsego w odnowio-
nej Dolinie Szwajcarskiej - i —o dziwo! w Kasynie
francuzkiem, w Eldorado, Tivoli, w Alkazarze i u
Szultza, publiczność zapełniała całe ogrody!

Lecz postępujmy koleją w opisie tych wszystkich
faktów wiosennego i świątecznie zielonego razem, ży-
cia Warszawy...

Najprzód, w niedzielę, już od samego świtu tłumy
średniej i niższej warstwy mieszkańców, podążyły
pieszo, w omnibusach, lub na statkach parowych do
Bielan, gdzie doroczny odpust św. Ducha, gromadzi
zwykle pobożnych i niepobożnych. Tam, po nabożeń-
stwie, tłumy owe rozproszyły się po lesie, na skraju
którego rozwinął się trzyramienny kalejdoskop, z na-
miotami piwnie-wódczanemi, karuzelami, młynami
djabelskiemi, sztukmistrzami, huśdawkami i całym
gwarem drobnych przekupniów. Jedni, zasiadłszy na
murawie pożywali przywiezione z domu zapasy,
skrapiając je nalewkami, bawarem, lub nawet sani-
tarną herbatą rozbirbantowaną arakiem... drudzy
karmili się produktami miejscowej restauracji, która
mnóstwo serdelków, jaj twardych i kotletów cielęcych
sprzedała — inni wreszcie, poprzestali na zakąskach
z pod namiotów, lub gorących kiełbasach z tradycyj-
nych puszek blaszanych, które roznosili po lesie sła-
wni i nigdy nieodmienni kiełbaśnicy warszawscy.
Tańce po murawie przy dźwiękach wędrownych ka-
peli lub odleglejszych brzmieniach orkiestry wojsko-
wej —trwały do późna w tym dniu pierwszym, który
nosił na sobie wyłączną cechę zabawy ludowej. Naza-
jutrz, po południu już, fizjognomja Bielan zmieniła
się znacznie. Mnóstwo powozów, wiozących świat
modniejszy i świat zamożny co nie zawsze w parze
idzie... przypłynęło tam od Warszawy. Wprawdzie,
wiele osób przybyłych w ten dystyngowany sposób
na Bielański spacer, nie wysiadało wcale z powozów,
a tylko zatrzymawszy się przez chwilę, pojechało da-
lej, ażeby przez las sosnowy, drogą ku Młocinom po-
wrócić znowu do miasta, — zawsze jednak ruch ogól-
ny pomnożył się znacznie i trwał do późnego wieczo-
ru. Prawda, że kurz straszliwy podnoszący się z pod
kopyt koni i kół pojazdów na szosie, zasypywał oczy,
gardła i ubrania podróżnych — lecz pomimo to, zwy-
czajowa przejażdżka odbytą była, a honor Bielan,
opuszczonych już od niejakiegoś czasu—zrestaurowa-
ny został. Część popularna warszawskich gości, po-
została na Bielanach do dziś dnia jeszcze i nie jedna
poczciwa rzemieślniczka lub robotniczka, nie może
znaleźć męża zatopionego w tym odpustowo-hulasz-
czym odmęcie—lecz modniejsza i zamożniejsza publi-
czność wróciła wcześnie do miasta, ażeby tegoż jesz-
cze wieczoru posłuchać drugiego koncertu orkiestry
Bilsego, lub nawet, chyłkiem się wkradłszy do fran-
cuzkiego Kasyna i Eldorada, zobaczyć w pierwszym
zgrabne ***żambetki*** pani Valotte i nadprzyrodzone
skoki Victora—w drugiem zaś podziwiać z nerwowem
wrażeniem śmiałe zwroty spódniczki p. Lamy, dowci-
pne śpiewki p. Lejars i panny Amelji, oraz prawdzi-
wie gutaperkowe gesta i ewolucje korpusu, pana Sa-
blon.

Jak świetną przyszłość mają przed sobą trupy śpie-
waków i śpiewaczek polskich, na wzór francuzkich i
niemieckich urządzone, dowód tego znajdujemy w
trzykrotnem przedstawieniu ogródkowych scen w Ti-
voli, gdzie za każdym razem, brakło prawie miejsc
w obszernym ogrodzie dla pomieszczenia ciekawych
widzów. Najzdolniejszemi postaciami w tej trupie,
pod dyrekcją p. Rossanowskiego zgromadzonej w Ti-
voli są: panna Buchholtz, tancerka, śpiewaczka i ak-
torka razem, oraz pan Russanowski.

Idąc na kassyno francuzkie, przypatrywaliśmy się
rosnącemu szybko, jak na drożdżach budynkowi, któ-
ry przy zbiegu ulic Hrabiego-Berga i Włodzimier-
skiej, wznoszą dla teatru Rappo. Skoro teatr ten przy-

nia onej, składane być mają w rogatkach na ręce Rewizorów Policyjnych.

W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej, zamieszczono następujące rozporządzenie: Z uwagi, że urządzone na parterze nad oknami i drzwiami sklepów, magazynów i innych zakładów, markizy, w wielu miejscach tak nisko są opuszczane, że przechodzący szczególnie wązkiemi trotuarami, w obawie zawadzenia, zmuszeni są, albo obchodzić takowe, lub też nachylać się, polecam komisarzom cyrkułowym zwrócić na to uwagę i dopilnować, ażeby markizy wspomnione nie były nigdzie opuszczane niżej, jak na 3 arszyny od ziemi, to jest tak, iżby pod onemi można było przechodzić dogodnie bez konieczności nachylania się.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Niektórzy z interesantów mylnie tłómacząc § 28 Taryfy, mniemają, że wskazana tymże §-em waga przedmiotów z miary, oznaczona jest jedyną zasadą do obliczenia opłat. Dla usunięcia tak mylnego tłomaczenia, Zarząd podaje do wiadomości, że zasadą do obliczenia opłat jest tylko rzeczywista waga przedmiotów otrzymana z przewagi,—zamieszczona zaś w § 28, służy do ułatwienia czynności ekspedycyjnych, nie tamując Zarządowi w razach wątpliwych możności przeważenia przedmiotów i pobrania opłaty od wagi w ten sposób ustanowionej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 21 Maja (2 Czerwca).

Przeciwko proponowanemu przez komisję izby deputowanych wiedeńskiej rady państwa zmniejszeniu procentu od długu państwa, czyli opodatkowaniu kuponów od niego, ukazują się reklamacje nietylko z zagranicy, ale i z wewnątrz Austrji. Korporacje kupieckie najważniejszych miast, izba giełdowa wiedeńska, oraz różne izby handlowe oświadczają się przeciwko pokryciu deficytu jedynie przez opodatkowanie wierzycieli państwa, i dowodzą, że w dziele tem powinni uczestniczyć wszyscy poddani. Tymczasem na posiedzeniu rady ministrów, jak zapewnia *Die Presse*, postanowiono porzucić projekt podatku majątkowego i przystać na opodatkowanie kuponów do wysokości 20%, ale stanowczo opierać się podniesieniu tego podatku do 25%. Wszelako reklamacje zagraniczne i krajowe, mogą wywrzeć wielki wpływ na usposobienie izby, która dziś właśnie miała zająć się tą sprawą.

Tak paryzkie dzienniki, jak i *Corr. italienne* zapewniają, że Włochy za przykładem Prus i Anglji, przystały na propozycję francuzką co do sprawy tunetańskiej, którą z tego powodu można uważać za załatwioną, gdyż bej opuszczony przez wszystkich, nie będzie w stanie stawiać dłużej oporu.

Teraz weszły w modę manifestacje studentów: po rozruchach studentów w Bononji, nastąpiły rozruchy w Paryżu, o których wspominaliśmy poprzednio; następnie telegraf doniósł o zamknięciu uniwersytetu w Neapolu, także w skutku rozruchów studenckich. Jak się okazuje z dalszych doniesień, było to tylko zamknięcie na 8 dni, a nawet z polecenia wyższej władzy bezzwłocznie otwarto uniwersytet, aby ogół niewinnych nie cierpiał za małą liczbę winnych, których należało tylko właściwie ukarać.

P. Thorbecke, reprezentant krańcowego lewego stronnictwa w Niderlandach, napotyka równie trudności w utworzeniu gabinetu, jak p. van Reenen i baron Mackay.

Organ gabinetu angielskiego, *Morning Herald*, zawiera mnóstwo sprostowań mylnych wiadomości. Tak zaprzecza on wieści podanej pomiędzy innemi przez *Journal des Débats*, jakoby poseł angielski w Berlinie, lord Loftus, miał sobie polecone zalecać Prusom utrzymanie *status quo*. Dziennik angielski dodaje, iż przypuszczenie aby lord Stanley polecał przepisywać granice rozwojowi parlamentarnemu Niemiec, wykazuje zupełną nieznajomość jego charakteru. Zaprzeczając pogłoskom o usiłowaniach lorda Stanleya w celu wywołania pokojowej manifestacji ze strony mocarstw europejskich, *M. Herald* zaprzecza także pogłosce, jakoby rząd angielski usiłował skłonić kandjotów do oddania się pod protektorat Anglji. — Tymczasem okazuje się prawdziwą wieść o wysłaniu trzech deputowanych z w. Kandji do izby heleńskiej, i rząd grecki jest w bardzo trudnem położeniu, bo odmawiając przyjęcia ich do izby, odstręcza sobie przychylność Kandji i znacznej części swych poddanych, a pozwalając im zająć miejsce w izbie, naraża się na zerwanie stosunków dyplomatycznych z Turcją.

Tak samo jak w izbie gmin, w izbie lordów, hr. Russell zarzucał gabinetowi p. Dizraelego, że po tylu poniesionych porażkach, pozostaje na swem stanowisku; lord Malmesbury, broniąc postawy gabinetu, wyzywał jego przeciwników do uchwalenia wotum nieufności. W izbie niższej p. Dizraeli oświadczył, że już nie będzie stawiał oporu bilowi co do kościoła irlandzkiego, lecz na czynione mu zapytania, kiedy rozpisze ogólne wybory, nie udzielił odpowiedzi.

Z powodu bezprawnego aresztowania w mieście meksykańskiem Monterey, sześciu spokojnych obywateli Stanów Zjednoczonych, dzienniki ostatniego kraju podniecają rząd washingtoński do energicznego żądania zadośćuczynienia i widzą w tem powód do urzeczywistnienia dawno pieszczonej myśli przyłączenia Meksyku do Stanów Zjednoczonych.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Wiadomości telegraficzne

* *Paryż, 29 (17) maja.* Senat przyjął na dzisiejszem posiedzeniu, 86 głosami przeciw 24, prawo o zgromadzeniach. — Książę Napoleon przedsięweźmie w poniedziałek podróż i uda się przedewszystkiem przez Karlsruhe, Sztutgard i Monachjum do Wiednia, zkąd następnie wyjedzie do Konstantynopola. (*Wolffs T. B.*).

* *Florencja, 29 (17) maja. Correspondance italienne* donosi: Rząd włoski otrzymał od rządu francuzkiego wiadomości zadowalniające w przedmiocie sporu z bejem tunetańskim. Zdaje się, że porozumienie z mocarstwami interesowanemi jest zapewnione. *(Tamże)*.

* *Praga, 29 (17) maja.* Wiadomość, jakoby proces wytoczony z powodu manifestacji podczas bankietu wyprawionego na cześć Herbsta, został umorzony z polecenia ministra sprawiedliwości, jest bezzasadna; proces ten został jedynie odroczony. *(Die Presse)*.

* *Lwów, 29 (17) maja.* Wiadomości o zjawieniu się jakoby band zbrojnych na granicy austrjacko-ruskiej, są stanowczo zmyśleniem tendencyjnem. *(Cor. Bür.)*.

* *Berlin, 30 (18) maja. Staats Anz.* ogłasza prawo o zniesieniu przymusu osobistego i zapowiada na jutro umieszczenie takowego w „Dzienniku praw związkowych;” dołączone jest do tego prawa rozporządzenie ministra sprawiedliwości, rozkazujące uwolnić natychmiast osoby uwięzione za długi. — Dziś miała miejsce ratyfikacja traktatu handlowego niemiecko-austrjackiego. (*Wolffs T. B.*).

* *Bukareszt, 30 (18) maja.* Konsulowie francuzki i angielski, za upoważnieniem swoich rządów, popierają wyraźnie żądania Austrji w sprawie żydów. — Posiedzenia izby przedłużone zostały do 12-go czerwca. *(Cor. Bür.)*.

* *Londyn, 30 (18) maja.* Podług wiadomości z Nowego Jorku z 19 go b. m., komitet do spraw zagranicznych przemawia za udzieleniem sumy należnej za nabycie terytorjum Alaska. — Z Port au Prince donoszą, że jenerał Salnave, będąc tamże osaczony, wezwał na pomoc statek wojenny angielski *Phoebe*. *(Tamże)*.

* *Lizbona, 28 (16) maja.* Wiadomości otrzymane z pola walki nad La Platą, nie mają wielkiej doniosłości. Lopez znajdował się, z głównemi siłami swej armji, w szańcach nad rzeką Tebicuari. *(Tamże.)*.

* *Trjest, 29 (17) maja.* Podług wiadomości z Yokohamy, wzburzenie krajowców przeciw cudzoziemcom nie ustaje; wszystkie przystępy do miasta strzeżone są przez obce wojska. *(Tamże)*.

* (Nabożeństwa dziękczynne). Czytamy w *Dzien. gub. radomskim*: Radośna wiadomość o szczęśliwem rozwiązaniu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzówny Marji Teodorówny, ogłoszoną została w mieście Radomiu 8 (20) maja. Z powodu tego szczęśliwego wydarzenia, następnego dnia odprawione były w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa dziękczynne z modłami o zdrowie i pomyślność Cesarskiej Rodziny i nowonarodzonego Wielkiego Księcia, w obecności urzędników wszystkich władz. Na placu przed cerkwią prawosławną, odbyła się parada wojsk konstytujących w Radomiu. Wieczorem iluminowane zostały domy, wśród których odznaczał się gmach rządu gubernialnego, na którym jaśniała w prześlicznem oświetleniu cyfra Najdostojniejszego Dziecięcia. — *Dzien. gub. płocki* donosi: W godzinę po otrzymaniu telegramu o szczęśliwem powiciu przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Cesarzównę Marję Teodorównę Syna, któremu nadano imię Mikołaj, miasto Płock przybrało postać świąteczną; w ogrodzie publicznym, przepełnionym spacerującymi, grała muzyka wojskowa, z zapadnięciem zaś zmroku, w całem mieście zajaśniała iluminacja. Następnego dnia, t. j. 9 (21) maja, o godzinie 10-ej wieczorem, w prawosławnej cerkwi parafjalnej i w kościele katedralnym rzymsko-katolickim, po liturgji św., odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne, na których znajdowali się wszyscy obecni w mieście urzędnicy wojskowi i cywilni. Następnie odbyła się parada wojsk konsystujących w mieście. Jednocześnie odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne w kościele ewangielickim i w synagodze żydowskiej.

* (Kronika kościelna). W zeszłą niedzielę i poniedziałek, uroczystość zesłania Ducha Świętego na apostołów i wiernych, czyli Zielonych świątek, we wszystkich kościołach obchodzoną była solennemi nabożeństwami, odpowiedniemi pierwszorzędnym świętom; w niektórych nadto kościołach przypadły uprzywilejowane na dzień onegdajszy odpusta, mianowicie w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, w przeciwległym kościele św. Ducha, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, tudzież św. Kazimierza na Nowem-Mieście; w ostatnim z tych kościołów liczny chór amatorów wykonał odpowiednie kompozycje. — W kościele św. Krzyża przypadł na poniedziałek doroczny odpust św. Felicyssymy; podczas sumy grono amatorów wykonało oratorjum Kurpińskiego. — W kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, w pierwsze święto sumę celebrował j. w. prałat Zwoliński, administrator archidjecezji warszawskiej, kazanie miał ks. Seroczyński; w drugie święto celebransem sumy był ks kanonik Dziaszkowski; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem profesora Śliwińskiego wykonały w niedzielę wielką mszę kompozycji inspektora tegoż instytutu, p. Brzowskiego, w poniedziałek zaś mszę Mozarta; na graduale „Jesus de Nazaret” Gounoda i offertorium Moniuszki.—W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, amatorowie odśpiewali mszę Elsnera; w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej mszę Chwaliboga; w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie mszę Krogulskiego.

Ф.

* (Tydzień handlowy). *D. 18 (30) maja.* Obniżenie się cen wszelkiego rodzaju ziarna na targach europejskich i w tygodniu ubiegłym dalsze postępy czyniło. Ze wszystkich stron nadchodzą korzystne raporta o stanie urodzajów obiecujące bogate plony, przyczem

będzie, a w dodatku jeszcze uorganizuje się ostatecznie towarzystwo byłych uczniów i uczennic b. szkoły dramatycznej w Orpheum przy ulicy Miodowej — to wszystkie te orkiestry, widowiska i ogródki, razem rozegrane, dadzą nam potężny materjał do letnich sprawozdań feljetonowych, a publiczności warszawskiej niewyczerpaną sposobność do zabawy, wyczerpującej nerwy i kieszenie! Dla dopełnienia „con amore” sprawodawczej ścisłości, dodamy tu jeszcze wiadomość, iż trupa dotąd pod kierunkiem p. Bauera występująca w zakładzie Scholtza przy ulicy Marszałkowskiej, ustąpiła miejsca innej, zaangażowanej wprost już przez właściciela tego zakładu, która widowiska swoje urządziła na takiż sam sposób jak w Alkazarze. Jest to więc już, nazabój uorganizowana konkurencja, w której zwycięzcą będzie.... szczęśliwszy, zapewne....

W pierwszym dniu świąt, trupa francuzkich artystów, przedstawiła na scenie wielkiego teatru znane arcydzieło Moljera „Tartuffe,” w Rozmaitości zaś grano po raz trzeci „Biały krawat”, a po raz szósty czy piąty „Motylinę”. Wczoraj, według tradycyjnego zwyczaju, obadwa teatra zamknięto, ażeby dać sposobność ich personelowi przyjąć udział w Bielańskiej wycieczce.

Al.

piękne, roślinności sprzyjające powietrze o kilka tygodni
przyspieszy zbiory tegoroczne. Przeciwnie z tem cośmy
wyżej mowili brzmią wiadomości o stanie zasiewów u nas
w kraju; deszcze i zimna w miesiącu kwietniu niekorzy-
stnie oddziaływały na stan oziminy na wilgotnych grun-
tach. Zupełny zaś brak deszczu w miesiącu bieżącym
jarzynom wiele zaszkodził. Deszcze ulewne jakie spadły
w tym tygodniu u nas w mieście, o ile nas zapewniano,
nie rozciągały się na wielkie przestrzenie kraju. W ogóle
żyto nie obiecuje bogatych plonów, gdy pszenica, owies i
rzepaki rokują lepsze zbiory. Na targu naszym dowozy
pszenicy z powodu świąt u izraelitów przez kilka dni tylko
miały miejsce i to także w niewielkiej ilości. Piekarze
i młynarze w tym tygodniu pozostali w pozycji wycze-
kującej — spodziewając się przy obecnej temperaturze
sprzyjającej roślinności dalszego obniżenia cen. Na ra-
chunek Cesarstwa nabyto nieznaczne partje, poszuki-
wano tylko partje wyborowe, za które płacono rs. 9 k.
30, za średni gatunek płacono rs. 8 kop. 55 — rs.
9 za korzec; gatunki ordynaryjne nie zjawiają się obec-
nie na targu. — *Zyta* dowozy w tych kilku dniach by-
ły znaczne, tak osią jak i wodą; nabyto wiele na rachu-
nek Cesarstwa, przyczem piekarze tutejsi i młynarze ró-
wnież byli czynnymi: płacono od rs. 5 k. 25 — rs. 5 k.
70 za korzec. — *Jęczmienia* ceny podniosły się; wszy-
stko co było na Solcu i transporta przybyłe rozkupione
zostały po cokolwiek wyższych cenach. Większa część
poszła do Cesarstwa, mniejsze zaś partje nabyli piwowa-
rzy tutejsi: płacono za 4-rzędowy rs. 4 k. 80, za 2-rzę-
dowy rs. 5 k. 50 za korzec. — *Owsa* ceny utrzymały się
na stanowisku zeszłotygodniowem; płacono rs. 3 k. 30
za korzec. — *Groch* zaniedbany: wszystko co przyby-
ło znajduje się na składach: za nieliczne nabyte partje
płacono: za polny rs. 4 k. 50 — rs. 5 k. 70, za cukrowy
rs. 6 k. 30 — rs. 7 k. 20.— *Okowity* ceny pozostają w
tendencji ku obniżeniu, notowania są niższe o 2 — 2½
kop.; płacono w ostatnich dniach rs. 1 k. 29 — rs. 1 k.
31 za garniec. — *Cukier*. Interes w tym produkcie w u-
biegłym tygodniu był dość ożywiony; kupiono na rachu-
nek Cesarstwa kilkaset beczek, po cenach zeszłotygo-
dniowych niezmienionych. Płacono: za Hermanów rs.
4 k. 12½; za Ostrów, Oryszew, Łyszkowice, Sanniki i
Guzow po rs. 4 k. 10; za Dobrzelin, Elżbietów, Walen-
tynów, Leonów, Konstancją, Majerhoff po rs. 4 k. 05;
za Leśmierz i Rytwiany po rs. 3 k. 95; za Częstocice rs.
3 k. 97½ — rs. 4; za Model i Mniszew po rs. 3 k. 90.
Mączka biała i mielona w kawałach po rs. 3 k. 30 do
rs. 3 k. 45 za kamień 24 funtowy. — *Łój*: interes w
tym produkcie w ubiegłym tygodniu był ograniczony,
tak z powodu braku towaru, jak i wysokich żądań po-
siadaczy; żądają obecnie rs. 5 k. 40 za kamień. *(Gaz.
Hand.)*

* (S p a c e r y k o l e j ą ż e l a z n ą). W istocie
dziwić się należy, jak Warszawa w dni świąteczne miej-
scom spacerowym tak ogromny kontyngens dostarczać
może. Pomimo że w święta minione tysiączne tłumy
rozpierzchły się po ogrodach i ogródkach warszawskich;
pomimo że ogród saski, gdzie rzadkim zbiegiem okoli-
czności dwie naraz grały orkiestry, jedna wojskowa
słuchana bezpłatnie, druga prywatna na wodach mine-
ralnych z opodatkowaniem przy wejściu,—roił się tłum
gęsty, któremu się zdawało, że wśród kurzu oddycha
najczystszem powietrzem; pomimo że czarodziejska la-
seczka Bilsego ściągnęła taką ilość słuchaczy do Doliny
Szwajcarskiej; bez względu wreszcie, że tysiące osób lą-
dem i wodą udało się to na tradycyjne Bielany, to na
Saską Kępę,—nie zabrakło jednak kolei żelaznej war-
szawsko-wiedeńskiej amatorów do odleglejszych, już to
pobożnych, już to spacerowych wycieczek; jako też w
zeszłą sobotę wyjechało do Częstochowa osób 153,
w niedzielę do Skierniewic i stacij pośrednich osób 620,
w poniedziałek osób 417.

Φ.

* (W y p a d k i m i e j s k i e). W zeszłą sobotę,
Hana Feingensztein starozakonna, pod Nr. 227/8 za-
mieszkała, nagle zmarła; o czem sąd właściwy zawiado-
miony został.— Marjanna Bańkowska, żona wyrobnika
pod Nr. 304 zamieszkała, schodząc ze strychu po scho-
dach, spadła z takowych i złamała lewą nogę poniżej
kolana; Bańkowską odesłano do szpitala Dzieciątka Je-
zus na kurację.— Onegdaj, Marjanna Szelak, służąca
pod Nr. 873 zamieszkała, będąc na weselu swojej kole-
żanki, tamże nagle zmarła; zwłoki jej zabezpieczono na
miejscu do zejścia sądu i dochodzenie ze strony policji
zarządzono.

---

* (N a j w y ż s z a - o f i a r a). *Siew. Pocz.* donosi:
Ich Cesarskie Moście, z powodu szczęśliwego rozwią-
zania Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Ce-
sarzównej Maryji Teodorównej, Najmiłościwiej ra-
czyli ofiarować *trzy tysiące rubli srebrnych*, dla roz-
dania w Petersburgu, podług uznania głównego ku-
ratora Cesarskiego towarzystwa filantropijnego, siero-
tom, ubogim i chorym. Względem wykonania takowej
Najwyższej woli, wydano w wydziale towarzystwa fi-
lantropijnego stosowne rozporządzenie.

* (P r z e j a z d). Podług doniesienia gazety *Birż.
Wied.*, adjutant J. C. W. Cesarzewicza Następcy tronu
Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, książe
Baratyński, przejeżdżał przez Berlin do Kopenhagi, wio-
ząc urzędowe zawiadomienie o narodzeniu Wielkiego
Księcia Mikołaja Aleksandrowicza.

* (O b l i g i k o l e i ż e l a z n e j j e l e c k o - o r -
ł o w s k i e j). *Birż. Wied.* piszą, że w pierwszym
dniu po ogłoszeniu w Berlinie podpisów na 5% obligi
kolei żelaznej jelecko-orłowskiej, cała ilość tych obligów
została rozebrana, a subskrycja wstrzymana.

* (Z T y f l i s u). Ruska ajentura telegraficzna do-
nosi, że Wielki Książe Namiestnik zwiedził miasta Eli-
sawetpol, Lenkoran, Baku, Szemachę, a 11 maja wrócił
do Tyflisu.

* (T r z ę s i e n i e z i e m i). Korespondent gazety
Kaukaz donosi 11 kwietnia, że w Erzerumie i Karsie
(w Turcji azjatyckiej), było mocne trzęsienie ziemi; przy-
czem kilka wiosek zostało zburzonych i zginęło wiele lu-
dzi i bydła.

* (H a n d e l k i r g i z ó w). *Siew. Pocz.* pisze, że
kirgizi hordy wewnętrznej prawie wyłącznie zbywają
tylko bydło i surowe produkta kupcom i handlarzom ru-
skim, a zakupują u nich zboże, tudzież przedmioty słu-
żące do odzienia i domowego użytku. W tym celu kir-
gizi zwiedzają prawie wszystkie sąsiednie jarmarki, gdy
tymczasem w ich kraju handlowe interesa koncentrują
się na dwóch jarmarkach, w maju i wrześniu. Na obu
jarmarkach 1867 r. przywieziono było towarów i spro-
wadzono bydła na 2,794,110 rs., w stosunku do roku
1866 więcej na 554,940 rs. a sprzedano za 1,906,520
rs, mniej niż w r. 1866 o 1,415 rs. Jarmarki przeto
1867 r. co do rezultatu były prawie jednakowe jak w
r. 1866. Przywóz towarów w r. 1867 przewyższał zna-
cznie przywóz z r. 1866, i rynek przepełniony był szcze-
gólniej wyrobami bawełnianemi. Handlujący powiada-
li, że w poprzednim roku nagromadzono wielką ilość to-
warów, które nie miały odbytu z powodu powszechnego
braku pieniędzy.

* (T o b o l s k). Miejscowy dziennik gubernjalny do-
nosi, że Najjaśniejszy Pan, na wniosek ministra spraw
wewnętrznych, w d. 12 stycznia r. b., Najwyżej raczył
polecić: aby kaplica katolicka w Tobolsku, zamienioną
została na kościół parafjalny, z przeznaczeniem probosz-
czowi płacy etatowej z funduszów budżetowych minister-
stwa spraw wewnętrznych na utrzymanie duchowień-
stwa rzymsko-katolickiego.

* (P o d r ó ż n a p o w i e t r z n a). Podług *St. Pet.
Wied.*, aeronauta Berg, puściwszy się balonem 9 maja
z ogrodu Jusupowa, o godzinie 7 minucie 57 wieczorem,
wzniosł się w ciągu 10 minut do wysokości około 4,000
stóp; przyczem temperatura powietrza zniżyła się do
+1°6, Reaumura, podczas gdy na powierzchni ziemi by-
ło +9°6. Ponieważ balon niesiony był wiatrem na
morze, przeto postanowiono spuścić się w niższe warstwy
atmosfery, gdzie spotkano wiatr północno - wschodni,
który skierował balon do brzegu. O godzinie 9 minut
4 balon spuścił się spokojnie koło wsi Ligowa, o 13
wiorst od Petersburga.

---

* (W i a d o m o ś ć b i b l j o g r a f i c z n a.) *Warsz.
Dniew.* pisze: Otrzymaliśmy pierwszy numer *Russko-
sławianskich otgołowskow*, gazety przyrzeczonej je-
szcze w styczniu, lecz wydanej dopiero 11-go maja.
Zadaniem tego organu jest rozbiór i propaganda pan-
slawizmu. Stosownie do zwyczaju wszystkich nowo-
powstających pism perjodycznych, *Otgołoski* poświę-
ciły prawie cały swój pierwszy numer wykładowi
swego wyznania wiary, wykazaniu swego kierunku.
Dla nas, mieszkańców prowincji nadwiślańskiej, naj-
większy interes ma pogląd nowego organu na kwe-
stję rusko-polską, w związku z tym sposobem roz
wiązania jej, który wydaje się temu organowi najre-
gularniejszym i najłatwiejszym do urzeczywistnienia
na polu panslawizmu. Jakkolwiek nie znaleźliśmy
w pierwszym numerze całkowitego poglądu na ten
przedmiot, pomimo to, sposób zapatrywania się re
dakcji na kwesję rusko-polską wypowiedziany został
dość jasno co do dwóch faktów: co do ograniczenia
przez nowego naczelnika kraju północno-zachodniego
bractw kościelnych, i co do prelekcji wstępnej profe-
sora szkoły głównej, P. J. Weinberga, o rozwoju histo-
rycznym literatury ruskiej. Co do pierwszego z tych
faktów, uznając w zupełności odpowiedniem celowi,
poddanie kościoła katolickiego pod wymagania pań-
stwa, *Otgołoski* sądzą, że „środek ten dotyczy właści-
wie nie narodowości polskiej, lecz tej głównie siły
zasadniczej, która wprowadza w ruch i wznawia ten
nieskończony spór." W końcu nowa gazeta wynurza
zdanie, że jeżeli „administracja skieruje swą dzia-
łalność do zbadania tych okoliczności, które mogą
przyczynić się do innej organizacji kościoła katoli-
ckiego w Rosji, mianowicie do organizacji najodpo-
wiedniejszej ustrojowi państwa, opartemu na rozwo-
ju historycznym, i postara się następnie o pojedna-
nie między sobą obu żywiołów kraju, t. j. narodowo-
ści ruskiej i polskiej, w takim razie będzie to może
najlepszym systemem dla zarządzania krajem zacho-
dnim; przynajmniej ze stanowiska ogólno-państwowe-
go, nie można (zdaniem nowej gazety) zapatrywać
się inaczej na kwestje, stawiające przeszkody zupeł-
nemu zlaniu się narodowości ruskiej i polskiej."
Z powodu prelekcji p. Weinberga, *Otgołoski* oświad-
czają, że wykazać należy młodzieży polskiej związek
pokrewny języka i literatury ruskiej z innemi sło-
wiańskiemi, i w tej liczbie z językiem i literaturą
polską. „Cokolwiekbądź mówić będą polacy powo-
łując się na zdanie swojego Duchińskiego," powiada-
ją dalej *Otgołoski*, „jakkolwiek antypatycznie zacho-
wywać się będzie publiczność ruska względem polo-
nizmu pod wpływem ostatnich wypadków, lecz histo-
rja przedstawia nam fakta, przed któremi schyla czo-
ło wszelkie zdanie zawczasu powzięte lub nienormal-
ne; antagonizm pomiędzy narodem ruskim i polskim,
prowadzi do ściślejszego ich pomiędzy sobą zjedno-
czenia, i obecnie już widzimy, że te dwa żywioły,
zmięszały się już z sobą do takiego stopnia, do jakie-
go zmięszać się mogą jedynie pokrewne pomiędzy so-
bą żywioły. Zlanie się ich jest pierwszym aktem pan-
slawizmu. Wzajemne stosunki tych żywiołów mogą ule-
gać zmianom pod wpływem wypadków, nareszcie mogą
pozostać punkta, co do których zbliżenie będzie bar-
dzo warunkowe, jeżeli nie niemożebne, jak np. na po-
lu odrębności religijnych; lecz zlanie się pod wzglę-
dem oświaty, jest już żywym faktem historycznym."
Nie wdając się w rozbiór krytyczny tych zdań i nie
wykazując, czy oparte są one na podstawach skom-
binowanych przez rozum, lub też poczerpnięte zosta-
ły z życia, zdajemy czytelnikom naszym tylko spra-
wę z poglądu gazety panslawistycznej na sprawę
rusko-polską.

* (S ł o w i a ń s k i k o m i t e t d o b r o c z y n -
n o ś c i). Dziennik *Mosk. Wied.* podaje następujący
artykuł: „Dnia 11 maja, w dniu pamiątki pierwszych
nauczycieli świata słowiańskiego, śśw. Cyryla i Meto-
djusza, odprawione było nabożeństwo w cerkwi uni-
wersyteckiej, a następnie w gmachu dawnego uni-
wersytetu, odbyło się roczne posiedzenie słowiań-
skiego komitetu dobroczynności, przyczem odczyta-
ne było sprawozdanie z dziesięcioletnich jego czyn-
ności.

„Pierwsza myśl założenia tego komitetu powstała
wkrótce po wojnie wschodniej i pokoju paryzkim;
trzydzieści jeden osób (¹) zwróciło się do ministra
spraw zagranicznych księcia Gorczakowa, z prośbą
o wyjednanie Najwyższego upoważnienia do zbiera-
nia i rozdawania ofiar, tak za granicą jak i we-
wnątrz Rosji, słowianom i do stosunków, bez prze-
szkód, w tym przedmiocie, z ułatwieniem takowych,
w miarę możności, przez ministerstwo spraw zagra-
nicznych i główny zarząd poczt. Do listu tego do-
łączony był memorjał, przedstawiający cel i sferę
działania komitetu, przyczem wykazana była konie-
czność przeciwdziałania łacińskiej i jezuickiej pro-
pagandzie pośród południowych słowian. Memorjał
ten proponował następujące środki dla osiągnięcia
celu komitetu: 1) dostarczanie południowym słowia-
nom środków pieniężnych na korzyść kościołów,
szkół i innych prawdziwie pożytecznych instytucij;
2) dostarczanie pomocy w książkach, naczyniach i we
wszystkiem co może podtrzymywać prawosławie pod
względem cerkwi i szkół; 3) udzielanie pomocy w
Moskwie młodym słowianom, przybywającym dla
kształcenia się.

„Najwyższe zatwierdzenie słowiańskiego komitetu
dobroczynności nastąpiło 26 stycznia 1858 r. Na
prezesa komitetu został wybrany A. N. Bachmetjew,
który piastował tę godność do swej śmierci, 1861 r.
Dnia 19 maja tegoż roku na honorowego prezesa zo-
stał wybrany hr. D. N. Błudow, na czasowego preze-
sa M. P. Pogodin, na sekretarza i kasjera J. S. Aksa-
kow. W pierwszym roku swego istnienia, komitet
miał do rozporządzenia 2,500 rsr. i użył ich głównie
na udzielenie pomocy bulgarom, których natenczas

(¹) Osoby, którym należał zaszczyt założenia komi-
tetu, były następujące (w porządku, w jakim podpisały
się na prośbie): A. N. Bachmetjew, hrabia A. S. Uwa-
row, F. J. Inoziemcew, J. F. Samarin, M. N. Katkow,
A. J. Koszelew, F. J. Busłajew, O. M. Bodjanskij, N.
S. Chomiakow, S. T. Aksakow, N. W. Pawłow, S. M.
Sołowjew, M. J. Kittary, N. F. Pawłow, S. A. Smir-
now, A. S. Jefremow, A. N. Draszusow, K. J. Aleksan-
drow-Dolnik, N. F. von Kruze, A. A. Majkow, P. M.
Leontjew, A. J. Korsakow, J. M. Sokołow, M. A. Ma-
ksimowicz, M. P. Pogodin, P. J. Bartienjew, K. S.
Aksakow, książę J. A. Oboleński, S. M. Suchotin, A. N.
Karamzin, A. J. Raczynskij.

uciskali turcy i fanarjoci. Od samego początku jego założenia, przyjęli w nim udział Najjaśniejsze Osoby, a mianowicie Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz i Wielka Księżna Aleksandra Józefówna i Najdostojniejsze Ich Dzieci, ofiarowali dla cerkwi południowych słowian, 30 skrzynek z księgami kościelnemi. Potem Najjaśniejsza Pani od 1863 do 1868 r. włącznie, raczyła ofiarowywać na dobroczynne cele komitetu po 300 rsr. rocznie. Od pierwszego zaś roku komitet zaczął udzielać stałe wsparcie bulgarom, znajdującym się dla kształcenia się w uniwersytetach i innych ruskich zakładach naukowych. W ogóle podczas całej prezydentury A. N. Bachmetjewa, komitet użył na wsparcie dla uczących się słowian, na podtrzymanie bulgarskich cerkwi, szkół i wydawnictw 10,232 rsr. 51$^{3}/_{4}$ kop.

„W 1861 r. w organizacji komitetu zaprowadzone zostały pewne zmiany: tak, postanowiono, że każdy członek obowiązany jest corocznie wnosić pewne składki, których wysokość zależy od jego uznania; wszystkim członkom nadano prawo głosu na zgromadzeniach, a tutejszym południowym słowianom nadano głos doradczy, w sprawach ich dotyczących. Udzielanie wsparcia studentom z bulgarów odbywało się w wysokości 20 i 10 rsr. miesięcznie; dla rozwoju działalności literackiej pomiędzy bulgarami, komitet zaproponował pożyczkę pieniędzy tym z nich, którzyby zapragnęli wydać tu swe prace z dziedziny bulgarskiej historji, jeografji, etnografji i t. d.

„Współczucie w całej Rosji dla czarnogórców, jakie wyraziło się, w 1862 r., z powodu uporczywej walki tego ludu z turkami, powiększyło roczny dochód komitetu do 8,475 rsr. (z remanentem z roku poprzedniego). Komitet oddzielił natenczas z swych zasobów 1,000 rsr. na pomoc dla Czarnogórza i Hercegowiny.

„Jeden z członków komitetu, wybrany w 1862 r. na sekretarza, J. O. Oreł-Oszmianow, przyjął na siebie dotąd prowadzoną przez niegoż pracę, ułożenia słowników narzeczy słowiańskich.

„Ministerstwo oświecenia publicznego corocznie udzielało komitetowi subsydjum na kształcenie bulgarów w moskiewskich zakładach naukowych; w 1863 roku ministerstwo zawiadomiło komitet, że kształcenie słowian kosztem rządu będzie skupione w gimnazjum w Nikołajewie i w uniwersytecie noworosyjskim; tym zaś bulgarom, którym zaczęto udzielać wsparcie, będzie takowe udzielane nadal do ukończenia nauk.

„W 1864 r., komitet miał do rozporządzenia 4,404 rsr.; w 1865 r.—3,622 rsr.; w 1866—1,620 rsr.; w 1867 r.—1,698 rsr.; w początku bieżącego roku zasoby komitetu powiększyły się do 9,000 rsr. za pomocą muzykalnych i literackich zgromadzeń, ofiar zebranych za pośrednictwem dzienników *Mosk. Wiedom.* i *Moskwa*, i z koncertów A. D. Sławiańskiego. Obowiązki sekretarza komitetu przyjął na siebie N. A. Popow.

„Niektórzy z bulgarów wychowańców komitetu okazali swą pożyteczną działalność na polu ruskiej literatury. Czytelnikom pism: *Rus. Wiestnik*, *Mosk. Wiedom.* i *Sowrem. Lietopiś*, znane są nazwiska zmarłego Daskałowa, L. Karawiełowa, K. Żipzifowa."

* (Ofiara). W N° 38 lwowskiego *Słowa* z dnia 15 (27) maja piszą: „Mieszkańcy Rosji i rusini galicyjscy, którzy przybyli do Pragi na założenie kamienia węgielnego pod teatr narodowy czeski, będąc zaproszeni 6 (18) maja przez mieszkającą od pół roku w tem mieście księżnę Golicynową, według ruskiego zwyczaju, na filiżankę herbaty, zrobili na korzyść tego teatru składkę i zebraną sumę, w ilości 376 zł. reń., na drugi dzień oddali komitetowi do urządzenia teatru. W składce tej uczestniczyła księżna Golicynowa (100 zł. reń.), Katarzyna Sreźniewska, Zofja Jermołowowa, Joachim Pieczatkin, Włodzimierz Łamański (50 zł. reń.), Andrzej Naronowicz, Stefan Kaczała (10 zł. reń.), Bohdan Diedickij (50 zł. reń.) Maciej Azanczewski, Bazyli Gubni i Mikołaj Kisielew".

* (Polscy emigranci). Wiedeński korespondent dziennika *Politik* pisze: „W ostatnich czasach prawie wszyscy polscy emigranci zaczęli wyjeżdżać ze Szwajcarji i za paszportami austrjackiemi udają się do Galicji. Zwracają się albo bezpośrednio do Wiednia, albo do sprawującego interesa Austrji w Szwajcarji z prośbą o udzielenie im pozwolenia na przesiedlenie się do Galicji, pod pozorem, że milej jest im mieszkać w kraju, gdzie mówią rodzinnym ich językiem. Skoro tylko złożą dowody, że w istocie są polskimi emigrantami i dobre świadectwo z policji, wydają im austrjackie paszporty na przejazd do Galicji."

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Podróż cesarza.— Postawa czechów). *Wiedeń, 28 maja.* Po posłuchaniu pożegnalnem udzielonem posłowi ruskiemu hr. Stackelbergowi, mianowanemu ambasadorem w Paryżu, cesarz wyjechał wczoraj do Peszta, gdzie przepędzi święta i znajdować się będzie we środę na nabożeństwie, jakie odprawionem zostanie z powodu powstania cesarzowej z łóżka po szczęśliwem odbyciu słabości. Czy cesarz przedsięweźmie następnie zapowiadaną oddawna podróż do Pragi, nic jeszcze w tym względzie nie postanowiono, i zdaje się, że urzeczywistnienie tego zamiaru zależeć będzie od usposobienia ducha ludności czeskiej. Lecz zdaje się, że ta ostatnia nabrała w ostatnich czasach szczególnej ochoty do wielkich demonstracji. Zaledwie przebrzmiały wspaniałe uroczystości z powodu założenia kamienia węgielnego pod teatr narodowy czeski w Pradze, a już robione są przygotowania do całego szeregu olbrzymich zgromadzeń ludu pod gołem niebem. Ogółem odbędą się tego lata trzy czy cztery takie meetingi, z których pierwszy ma zgromadzić się 7-go czerwca w pobliżu góry Kutnej (Kutna Hora, Kuttenberg). Jednocześnie pisma czeskie powstają w dalszym ciągu gwałtownie na rząd i na nową erę, i gdyby miano wykonać rzeczywiście wszystkie kary, tak orzeczone już przeciw publicystom czeskim, częścią jako też przewidywane, w takim razie pozostałoby im na resztę ich życia bardzo mało lat wolnej egzystencji. (*Nordd. A. Z.*).

* (Sprawa konkordatu). W Austrji uwaga publiczna zwrócona jest obecnie na Rzym, i prasa austrjacka, będąc pod tym względem tłumaczem ogólnej opinji, zapytuje się, co zrobi Watykan. Spodziewają się wszyscy protestacji ze strony stolicy apostolskiej, ale sądzą, że manifestacja głowy kościoła, jakkolwiek w gruncie energiczna, będzie co do formy ułożona z całą łagodnością i możliwemi względami. (*La Fr.*).

* (Posłuchanie nadzwyczajne). *Wiedeń, 29 maja.* Hrabia Stackelberg, dotychczasowy ambasador ruski przy dworze tutejszym, doręczył wczoraj cesarzowi, na posłuchaniu nadzwyczajnem, listy odwołujące go z tego stanowiska, i udał się do Paryża. (*Wolffs T. B.*).

* (Wniosek mniejszości komisji budżetowej) obejmuje co następuje: Mniejszość zaleca §§ 1 i 4 prawa o ujednostajnieniu długu państwa w następującej osnowie: § 1. Wszystkie rodzaje ukonsolidowanego ogólnego długu państwa, z wyjątkiem jedynie tych, które są przytoczone w § 2 tego prawa, mają być zamienione na dług pięcioprocentowy, obciążony podatkiem 16-procentowym stałym, nie ulegającym żadnej zmianie, czyli na rentę czystą, przynoszącą 42 procent. Wypłata procentów od długu uległego w ten sposób konwersji, ma być dokonywaną w papierach rządowych lub w brzęczącej monecie, stosownie do tego, czy procenta od tego długu uiszczane były dotąd papierami rządowemi lub też brzęczącą monetą. § 4 Od procentów pożyczki premjowej z lat 1854 i 1860, oraz pożyczki podatkowej z r. 1864, jak niemniej renty stanowiącej wynagrodzenie za zniesione dochody, ma być potrącanem po 20% nominalnej wartości każdej raty procentowej, przyczem zaniechane być mają wszelkie dalsze dodatki do podatku od dochodów. Mniejszość zaleca jednocześnie przyjęcie następującej rezolucji: „Upraszą się wysoki rząd, 1. ażeby dla pokrycia deficytu na r. 1868, złożone zostały jak najspieszniej projekta do praw, dla roztrząśnięcia ich na drodze konstytucyjnej; projekta te mają dotyczeć: a) zaprowadzenia na nowo poboru dodatku jednej dwunastej części do podatku od dochodów, b) poboru dodatku jednej trzeciej części do zwyczajnego podatku klasycznego od domów, c) stosownego uregulowania i podwyższenia podatków od zarobków i dochodów, i d) podatków od rzeczy zbytkowych; 2. ażeby dla pokrycia deficytu na następne lata, złożone zostały jak najspieszniej pro jekta do praw, dla roztrząśnięcia ich na drodze konstytucyjnej; projekta te mają zależeć: a) na zreformowaniu na słusznej podstawie wszystkich istniejących podatków zwyczajnych, i b) na podwyższeniu akcyzy od cukru i na zaprowadzeniu podatku klasycznego, przyczem należy porozumieć się z krajami korony węgierskiej." (*Nordd A. Z.*)

* (Opodatkowanie kuponów). *Wiedeń, 29 maja. Die Presse* donosi, że na posiedzeniu rady ministerjalnej, odbytem wczoraj pod prezydencją cesarza, postanowiono cofnąć projekt w przedmiocie zaprowadzenia podatku od majątku i zgodzić się na wniosek mniejszości komisji budżetowej, żądający zaprowadzenia podatku od kuponów w wysokości 20%. Co się tyczy wniosku mniejszości komisji w przedmiocie zniesienia procentu o 25%, ministerstwo oświadczyło, że nie może oddać takiej propozycji pod sankcję cesarską. (*Wolffs T. B.*).

* (Izba panów). *Wiedeń, 29 maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów toczyły się rozprawy nad niemiecko-austrjackim traktatem celnym i handlowym. Minister handlu zestawił korzyści wypływające z tego traktatu i zbił obawy co do strat, jakie tenże traktat może spowodować, poczem izba przyjęła en bloc traktat pomieniony. (*Wolffs T. B.*).

* (Lewy kraniec węgierski. — Protest). Tygodnik *Ness Raszloja* (sztandar narodowy), wydawany przez Madarasz'a, ogłasza artykuł rozumowany, zasługujący na uwagę; powiedziano w nim otwarcie, że „lewy kraniec węgierski, jedynie z wielkim trudem powstrzymywał dotąd wybuch namiętności ludu, lecz że jeżeli rząd zechce wytrwać na drodze, na którą wszedł, w takim razie stronnictwo z r. 1848 będzie zmuszone dozwolić, ażeby wypadki rozwinęły się swobodnie." Przemówienie to jest tak jasne, że nikt, nawet w Wiedniu, nie będzie mógł zaprzeczyć jego doniosłości. Jeżeli dodać jeszcze do tego tę okoliczność, że nuncjusz papiezki ogłosił przeciw pra wom dotyczącym wyznań protest, będący zdaniem *Volksfreunda* (organu katolickiego), „energicznym i niezachwianym w treści, jakkolwiek odznacza się umiarkowaniem wzorowem co do formy", w takim razie łatwo zrobić sobie wyobrażenie o kłopotach, na jakie, pominąwszy nawet kwestję finansową, rząd austrjacki jest narażony i na jakie natrafi jeszcze w niedalekiej może przyszłości. (*Nord*).

* (Sejm węgierski). *Peszt, 28 maja.* Na posiedzeniu izby niższej, prezes ministrów hr. Andrassy zawiadomił zgromadzenie, że cesarz przyjął poprawioną osnowę zawartego z Prusami traktatu handlowego, i że Prusy protokółem z d. 24 maja dały na to swoje przyzwolenie. Tisza i Keglewicz oświadczyli, iż chociaż wiadomość ta nie zupełnie ich zadowolniła, jednakowoż ich uspokoiła, i że nie będą stawiali żadnych trudności. W dalszym ciągu posiedzenia traktat handlowy przyjęty został tak przy ogólnych jak i szczegółowych rozprawach. Przyjęto również po trzeciem odczytaniu prawa o kolei żelaznej północnej, o kolei z Hatvando Miskolcza i z Zakany do Zagrzebia, dalej poprawki izby wyższej co do prawa o kościele grecko-wschodnim, i prawo o kolei żelaznej alfoeldzkiej. (*Cor. Bür.*).

* (Zgromadzenie rumuńskie). *Peszt, 29 maja.* Wychodząca w Braszowie (Kronstadt) *Gazetta Vero* z daty wczorajszej, ogłasza pronunciamento zgromadzenia rumuńskiego, które odbyło się 15-go maja w Blasendorfie, żądające zupełnej autonomji dla Siedmiogrodu, przywrócenia hermanstadzkich artykułów sejmowych z r. 1863 i zwołania na nowo sejmu siedmiogrodzkiego na zasadzie stosunku liczebnego ludności, oraz unieważnienia wszystkich praw uchwalonych przez sejm peszteński i dotyczących Siedmiogrodu. (*Cor. Bür.*)

* (Ruska lampa). Jeszcze w zeszym roku donosiliśmy, że Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, podczas swego pobytu w Pradze w jesieni tegoż roku, zwiedzając tamtejszą katedrę św. Wita, raczyła zapytać się o złotą lampę, którą posłała do Austrji, dla oddania jej kaplicy św. Wacława w Pradze, na pamiątkę urodzenia się jej syna Wacława. Osoby towarzyszące Jej Cesarskiej Wysokości odpowiedziały, że o tej lampie nic nie wiadomo jest w Pradze... Czesi przejęci byli największem zdziwieniem przez taką niewiadomość, chociaż dawno wiedzieli o przeznaczeniu tej lampy. Niedawno zamieściliśmy doniesienie telegraficzne o tem, że lampa ta została już otrzymana w Pradze. Czeskie dzienniki piszą co następuje: „Lampa ta przysłana została z Wiednia do namiestnictwa królestwa czeskiego i oddana została kapitule hradczańskiej. Urzędowa *Prager Ztung* donosi, że cała lampa zrobiona jest z czystego złota i wisi na trzech długich złotych łańcuszkach. Rzeźbione rysunki na niej odznaczają się wysoką artystycznością, co jeszcze bardziej przyozdabia ten kosztowny dar. Pomiędzy gwiazdkami i pięknemi arbeskami wyryty jest słowiański napis, wykazujący, że lampa ta ofiarowana została w darze kaplicy św. Wacława przez J. C. W. Wielką Księżnę Aleksandrę Józefównę, na pamiątkę urodzenia się jej syna Wacława w 1862 r."

Prusy i Niemcy.

* (Traktat prażski). *Berlin, 29 maja. N. Preuss. Z.* i *Nordd. A. Z.* przedrukowywują artykuł czwarty traktatu pokoju prażskiego i wyprowadzają z niego jednozgodnie, wbrew dowodzeniom pism francuzkich, przekonanie, że mowa tronowa przy zamknięciu posiedzeń parlamentu celnego, nie stanowiła bynajmniej oświadczenia urzędowego w przedmiocie pokoju prażskiego, lecz obejmowała jedynie wskazówkę na prawa zapewnione koronie pruskiej przez traktaty celne i przez traktaty przymierza. Zastrzeżenia pomienionego artykułu co do zjednoczenia narodowego związku północno-niemieckiego z państwami

południowo-niemieckiemi, oczekują jeszcze na urzeczywistnienie. (*Wolffs T. B.*)

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 28 maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, przyjęte zostały wszystkie paragrafy projektu do prawa w przedmiocie więzienia za długi. Paragraf drugi został poprawiony w tym duchu, że zachowują nadal moc obowiązującą przepisy prawne, dozwalające aresztować dłużnika dla wszczęcia lub prowadzenia w dalszym ciągu procedury, lub też dla zapewnienia ściągnięcia należności z majątku dłużnika. Przyjęta została również propozycja, ażeby nowe prawo uzyskało moc obowiązującą z dniem ogłoszenia go w dzienniku urzędowym związku północno-niemieckiego. Przyjęto także propozycję Schulze-Delitsch'a, żądającą kładzenia aresztu na zarobek spodziewany. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Jedność niemiecka). Dzienniki berlińskie żalą się na artykuły gazet południowo-niemieckich. Po powrocie członków związku celnego do swoich krajów, organa, reprezentujące ich opinję, rozpoczęły walkę przeciwko zachciankom Prus, i utrzymują, że parlament celny służył tylko za pozór wybadania z obrad tego zgromadzenia, ducha politycznego zjednoczenia się Niemiec.

* (Prześladowania w Hanowerze). Donoszą, że z powodu urodzin króla, hanowerczycy, którzy obchodzili tę rocznicę, rozpędzeni zostali z ogrodu publicznego Odeonu. Korespondent hanowerski podaje o tym wypadku następujące szczegóły: Ajenci policyjni wpadli nagle do ogrodu, gdzie wiele znakomitych rodzin siedziało przy stołach, pijąc kawę. Ajentami dowodził porucznik policji Schmidt. Kobiety zostały znieważone, dzieci chwytane za nogi i rzucane przez ajentów wywracających stoły dla wypędzenia siedzących za niemi osób. Rozumie się, że postępek ten brutalny wywołał jak największe oburzenie. Po mieście krążą jak najsprzeczniejsze z sobą pogłoski. Wojsko w koszarach zostało zaalarmowane. Lud tłoczy się przed ogrodem Odeonu. Żandarmi z dobytemi pałaszami strzegą wejścia do ogrodu. (*La Fr.*)

* (Mowa tronowa saska). *Drezno, 30 maja.* W mowie tronowej przy zamknięciu posiedzeń sejmu saskiego, król wspomniał o pracach sejmowych, które nadały szybko stosunkom zewnętrznym i wewnętrznych Saksonji podstawę legalną, odpowiednią nowemu porządkowi rzeczy, i które przyczyniły się wielce do zapewnienia Saksonji w związku północno-niemieckim położenia budzącego poszanowanie. Następnie król zwrócił uwagę na pomyślne położenie finansów, na zaprowadzenie sądów przysięgłych, na zniesienie kary śmierci, które jest krokiem doniosłym i błogim w skutkach i które będzie może naśladowane z czasem w rozleglejszych sferach. Król zakończył temi wyrazami: Możecie rozejść się z przekonaniem, że wywiązaliście się z wielkiego zadania z poświęceniem i sumiennie. (*Wolffs T. B.*)

* (Księztwo Lichtenstein). Książę Lichtenstein dał dobry przykład Europie, pod względem wojskowym. *Niederrhein Cour.* donosi, że monarcha ten rozpuścił swoją armję. Siły jego wojskowe składały się z 90 ludzi. Książę uznał, że kontyngens ten zanadto obciążał jego finanse, i dla tego go rozbroił. (*La Fr.*)

* (Morderstwo). *Królewiec, 29 maja.* O morderstwie popełnionem w Memlu, otrzymano dziś następujące szczegóły: Pełniący tymczasowo obowiązki prokuratora, sędzia okręgowy Labes, kazał był aresztować jakąś kobietę. Mąż tej ostatniej żądał uwolnienia jej, i gdy mu to odmówiono, zadał on prokuratorowi Labes'owi dwa ciosy w piersi i brzuch. Morderca został z jak największym trudem rozbrojony i związany. P. Labes zmarł następnej nocy, o godzinie 1-ej, wśród nadzwyczajnych cierpień. (*Wolffs T. B.*)

Francja.

* (Podróż cesarzowej). *La Patr.* z dnia 29-go maja pisze: Niektóre dzienniki doniosły, że cesarzowa ma zamiar odbyć podróż do Islandji. Sądzimy, że pogłoska ta jest zupełnie mylną.

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 28 maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, rząd złożył projekt do prawa, podług którego ma być pobranych w 1869 roku 100,000 rekrutów dla armji lądowej i morskiej z tegorocznej klasy popisowej. Następnie referent w przedmiocie prawa o pożyczce złożył swe sprawozdanie. (*Wolffs T. B.*)

* (Mowa tronowa pruska). *Paryż, 30 maja.* *Constitutionnel* rozbierając artykuły *Nordd. A. Z.* i *N. Preus. Z.*, odnoszące się do mowy tronowej króla pruskiego przy zamknięciu parlamentu celnego, powiada: Zapoznaniby wzniosłe i szczere usposobienie króla Wilhelma, gdyby przypisywano mu zamiar robienia różnicy pomiędzy podpisanemi traktatami, które powinny być szanowane, a traktatami, które mają być unieważnione. (*Cor. Bür.*)

Włochy i Rzym.

* (Dobra kościelne). *Florencja, 28 maja.* Odpowiadając na interpelację w przedmiocie zniesienia korporacij religijnych, minister skarbu oświadczył, że zastrzega sobie zakomunikować wkrótce swoje plany finansowe w tym względzie, i że poprzestaje obecnie na wzmiance, że zamierza użyć dobra kościelne na zniesienie kursu przymusowego i na pokrycie reszty deficytu. (*Wolffs T. B.*)

* (Kontyngens amerykański). *Rzym, 28 maja.* Otrzymano tu depeszę z Nowego Jorku, donoszącą, że biskupi amerykańscy zebrali 25,000 dolarów i zwerbowali odpowiednią liczbę ludzi dla uorganizowania batalijonu amerykańskiego, przeznaczonego do wzmocnienia armji papiezkiej. Pierwszy kontyngens tego oddziału przybędzie prawdopodobnie przyszłej jesieni, wraz z funduszami potrzebnemi na jego utrzymanie. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Uniwersytet neapolitański). Czytamy w *Correspondance italienne* z 28-go maja: Depesza z Neapolu do ajencji Stefaniego doniosła wczoraj, że uniwersytet neapolitański został zamknięty z powodu nowych rozruchów, które miały tam miejsce. Cieszy nas ta okoliczność, iż dowiadujemy się, że w uniwersytecie neapolitańskim nie zaszło nic takiego, coby miało wielką doniosłość. Ponieważ studenci hałasowali nieco podczas wykładu profesora chemji, przeto rektor uniewersytetu, po porozumieniu się z dziekanem wydziału, zamknął kursa na ośm dni. Zdaje się atoli, że rząd ze swej strony rozkazał, ażeby kursa rozpoczęły się niezwłocznie na nowo i ażeby ukarani byli tylko winni nieporządków.

Turcja i ziemie sławiańskie.

* (Pielgrzymi). Listy prywatne z Dżeddah z dnia 5-go maja donoszą, że pielgrzymi muzułmańscy, powracający do domu, powsiadali już prawie wszyscy na pokłady statków. Wszystko odbyło się w jak najlepszym porządku. Przepisy sanitarne ściśle były wykonywane, i nie okazała się żadna choroba epidemiczna. Kilku starych pielgrzymów umarło wskutek fatygi i wycieńczenia sił przy odbytej podróży, i o przyczynach ich śmierci zdano urzędowy raport. Komisja sanitarna wysłana z Konstantynopola, przebiega różne okolice Hedżas, i po powrocie ma złożyć obszerne sprawozdanie z swojej misji, które zakomunikowane zostanie wszystkim mocarstwom. (*La Patr.*)

Grecja.

* (Kwestja kandjocka). *Ateny, 23 maja.* Położenie rządu jest krytyczne z powodu żądań postawionych przez deputowanych kandjockich. Deputowani ci żądają, ażeby w charakterze delegatów z wyspy Kandji, rząd uznał ich i przyjął do izby. Poseł turecki oświadczył, że zażąda paszportów, jeżeli temu życzeniu stanie się zadosyć; pozostali posłowie, z wyjątkiem ruskiego, poparli przełożenia posła tureckiego.— Powstanie kandjockie uważane jest tu jako całkiem osłabione. (*Wolffs T. B.*)

Niderlandy.

* (Przesilenie ministerjalne). Zdaje się, że i p. Thorbecke nie ma w kwestji utworzenia nowego ministerstwa tak wielkiego powodzenia, jakiego spodziewali się jego przyjaciele. Dotąd przynajmniej nadaremnie oczekiwaną jest wiadomość o ukonstytuowaniu gabinetu. Powiadają nawet stanowczo, że p. Thorbecke doznał już odmowy od kilku mężów stanu ze swego stronnictwa. Główniе kwestja kolonij stanowi największą przeszkodę do obsadzenia stanowiska ministra osad. (*Nordd. A. Z.*)

Danja.

* (Wyspa St. Croix). Zdaje się, że rząd duński ma mocne postanowienie sprzedania także wyspy St. Croix Stanom Zjednoczonym, po przyjściu już do skutku nieratyfikowanego jeszcze zresztą traktatu w przedmiocie sprzedaży wyspy St. Thomas. Duński minister wojny, podczas swego ostatniego pobytu w Paryżu, usunął trudności, jakie stały na zawadzie sprzedaniu wyspy St. Croix z powodu pierwszeństwa służącego Francji co do nabycia tej wyspy. Obecnie powiadają, że zgromadzenie doradcze wyspy pomienionej podało do króla petycję, w której uprasza, ażeby dozwolonem zostało tej wyspie dzielić losy wyspy St. Thomas. Zdaje się, że rząd duński przystanie z łatwością na zadosyćuczynienie temu życzeniu. Prawdopodobnie nie przyszłe jeszcze do skutku, lecz pożądane przez Stany Zjednoczone nabycie wyspy St. Croix, spowodowało zwłokę w ostatecznem zatwierdzeniu traktatu dotyczącego nabycia wyspy St. Thomas. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Sprawy irlandzkie). *Daily News* donosi o nowych gwałtach, popełnionych niedawno w Irlandji, i wywołanych namiętnościami religijnemi. Dnia 25-go maja, tłum ludu napadł na kaplicę rzymsko-katolicką w Oldham i powybijał szyby w oknach. Gwałt ten popełniony został w zamian za napaść jednego pijanego irlandczyka na policjanta. Dziennik *The Owl* z d. 27-go maja powiada, że komisarze kościoła irlandzkiego, pomimo jak najszczerszego życzenia, nie będą w stanie złożyć parlamentowi sprawozdania z wyprowadzonego śledztwa, przed końcem czerwca lub w początkach lipca. (*La Fr.*)

* (Parlament). *Londyn, 29 maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej, lord Russell zarzucał rządowi, że pomimo doznania w izbie gmin kilkakrotnych porażek, pozostaje na swem stanowisku. Mówca żąda, ażeby nowe wybory zostały jak najrychlej rozpisane. Hr. Malmesbury bronił postawy rządu i wezwał przeciwników tego ostatniego do postawienia wotum nieufności.—W izbie gmin, na interpelację Gladstona, Dizraeli odpowiedział, że zrzeka się dalszej opozycji przeciw bilowi dotyczącemu kościoła irlandzkiego. Na zapytanie Forstera co do terminu nowych wyborów, Dizraeli dał odpowiedź niejasną. (*Wolffs T. B.*)

Ameryka.

* (Naruszenie prawa międzynarodowego). Pisma północno-amerykańskie donoszą o ciężkiem pogwałceniu prawa międzynarodowego, jakiego władze meksykańskie miasta Monterey dopuściły się względem sześciu poddanych Stanów Zjednoczonych. Ludzie ci, będący z powołania rzemieślnikami, przechadzali się, 21-go kwietnia wieczorem, spokojnie po ulicach miasta, gdy raptem aresztowano ich z rozkazu gubernatora Davila, i bez wytłomaczenia powodu, który skłonił do tego kroku, wtrącono ich, wśród okrzyków ze strony ludu: „śmierć amerykanom!" do więzienia, budzącego wstręt z powodu panującego w niem plugastwa i robactwa. Po przepędzeniu tam nocy, straż więzienna użyła ich następnego rana, wśród najbrutalniejszego obejścia się, do wykonywania posług nikczemnych. Nareszcie konsul Stanów Zjednoczonych, p. Ulrich, zdołał wyjednać następnego dnia ich uwolnienie. Wyż wspomniane pisma północno-amerykańskie wynurzają przekonanie, że rząd Stanów Zjednoczonych dopominać się będzie w sposób energiczny zadosyćuczynienia za ten gwałt, w którym upatrują zresztą powód do przywiedzenia do skutku oddawna pożądanej anneksji rzeczypospolitej środkowo amerykańskiej do Stanów Zjedn. Nie ulega wątpliwości, że jeżeli sprawa ma się rzeczywiście tak, jak powyżej opisano, rząd meksykański pośpieszy z udzieleniem wszelkiego żądanego zadosyćuczynienia. Wydarzenie to, jakkolwiek nie powinnoby pociągnąć za sobą dalszych skutków, służy atoli za dowód rozdwojenia, jakie panuje pomiędzy ludnością obu sąsiednich rzeczypospolitych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Stronnictwo pośrednie). Listy z Nowego Jorku z 16-go maja objaśniają zmianę wstosunku głosów, która spowodowała uniewinnienie prezydenta Johnsona, za pomocą kombinacji politycznej, mającej na celu utworzenie stronnictwa pośredniego. Ta nowa falanga, utworzona ze stronników umiarkowanych frakcji republikańskiej i frakcji demokratycznej, ma popierać kandydaturę p. Chase na godność prezydenta. Postawa, jaką sędzia naczelny przybrał w procesie p. Johnsona, nadaje tej ewentualności niejakie prawdopodobieństwo. (*Nurd.*)

* (Śledztwo.—Fenjeni). Z Nowego-Jorku donoszą pod datą 19 go maja: Waszyngtońska izba reprezentantów zarządziła śledztwo dla zbadania, czy nie robiono usiłowań nielegalnych dla uzyskania głosu senatora Henderson'a na korzyść prezydenta Johnsona, i upoważniła komisarzy oskarżenia, ażeby przekonali się, czy senator ten głosował pod wpływem przekupstwa. Podług wiadomości zaś z Nowego-Jorku z 20-go maja, komisarze oskarżenia badali pewnego bogatego obywatela z Ohio, który otrzymał znaczną sumę pieniężną z banku waszyngtońskiego w przeddzień głosowania w procesie wytoczonym prezydentowi, dla dowiedzenia się, czy fundusze te użyte zostały na przekupienie senatorów. Badano także innych świadków, między innymi trzech dzienników.—Z Kanady donoszą o przedsięwzięciu tam środków ostrożności przeciw wkroczeniu fenjenów. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). W Lizbonie otrzymano 28-go maja następujące wiadomości z widowni wojny nad La Platą, pochodzące ze źródła paragwajskiego: Z widowni wojny w Paragwaju nie nadeszły wiadomości większej doniosłości. Armja brazylijska, oraz statki pancerne

nie przedsiębiorą żadnych działań wojennych i robią przygotowania do leż zimowych. Twierdza Humaita uznaną została za niemożebną do zdobycia. Marszałek Lopez znajduje się w Tebicuari wraz z głównemi siłami swej armji i niezmiernemi zasobami. Wzniósł on w tym punkcie fortyfikacje.— Ze źródła zaś brazylijskiego nadeszły tamże następujące wiadomości: Kilka mniejszych bitew stoczonych zostało z powodzeniem dla oręża brazylijskiego. Spodziewana jest lada dzień wiadomość o przypuszczeniu przez brazylijczyków szturmu jeneralnego do twierdzy Humaity. (*Cor. Hav. Bul.*)

Azja.

* (Europejczycy w Japonji). Dzienniki angielskie podają wiadomość o nowej, dokonanej niedawno napaści na europejczyków w Japonji. Poseł angielski, jadąc pod eskortę dwunastu ludzi, napadnięty został przez dwóch japończyków. Jeden z nich został zabity, a drugi ujęty i związany. Lud był obcym tej napaści. Władze zganiły natychmiast ten akt gwałtu. Ludność japońska przychylnie jest usposobioną dla cudzoziemców, i jeżeli czasem godne pożałowania zachodzą wypadki, przypisać to należy stanowi kraju, w którym obecnie sroży się rewolucja. (*La Fr.*)

* (Wypadki w Japonji). *Correspondance italienne* ogłasza wiadomości z Yokohamy z 9-go kwietnia. Tajkun znajdował się w owym czasie w Yeddo w klasztorze, gdzie zakomunikowano mu warunki postawione przez mikada. Odpowiedź nie była jeszcze znaną.—Reprezentanci obcych mocarstw zażądali za pomocą noty zbiorowej, ażeby mikado *przysłał do Yokohamy gubernatorów i urzędników* (sic).

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 26 maja. (*).

Obóz.—Muzyka.— Wyścigi.—Wice-król Egiptu —Biblioteka cesarska.— Skandale.—Baron Nieuwekerke. — Pamiętniki krymskie.

Obóz w Saint-Maur, ściąga ciekawych ze wszystkich stron, dla tego, że tam odbywa się strzelanie z nowych karabinów, po większej części pustemi nabojami.

Zniesienie muzyki w kawalerji, daje się uczuwać paryzkiej publiczności, która rzadziej słyszy muzykę w ogrodach i na placach.

W Chantilly, na wyścigach, nagrodę 60,000 fr. wygrał koń barona Sziklera.

Wice-król Egiptu znów tu przybywa; jeszcze będąc studentem hulał w Paryżu.

Biblioteka cesarska zostanie otwarta 2-go czerwca, i bardzo chwalą jej urządzenie. Czy będzie tak bogata w książki jak w kąciki? gdyż dawniej niczego nie można było się doprosić.

Zaczęło wychodzić pismo *l'Evenement illustré*, i narobiło wiele skandalu, opisując zakulisowe tajemnice półświata.

Baron Nieuwekerke pojechał do Hiszpanji po rzadkości, a rozbójnicy na samej granicy zabrali mu pierścionek, który za drogie pieniądze wykupił od żandarma. „Si non e vero, e ben trovato."

P. Noire, w swych pamiętnikach krymskich, staje się coraz zabawniejszym. Zuaw przywiózł z Algieru sokoła i nauczył go zdejmować czapki ruskim oficerom. Oficerowie wzięli strzelby, lecz jeden z nich trafił własnego żołnierza, który zaraz uciekł do francuzów. Osioł objuczony bombami zabił dziesięciu rosjan, a sam pozostał nieuszkodzony. Kula odrywa francuzowi rękę, a on gra dalej w *ecarté* drugą ręką, dopóki nie przeniesiono go do ambulansu. „A beau mentir qui vient de loin."

H.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Ruch pociągów na drodze St. Petersburgsko-Warszawskiej.

Latem od 1 maja do 1 listopada 1868 r. pociągi będą wyruszały:

Z St. Petersburga do Gatczyny o god. 7 m. 30 rano, 1, 2 i 3 kl.; o g. 1 po południu 1 i 2 kl.; o g. 4, 6 i 10 wieczorem 1, 2 i 3 kl.; do Ługi, Wilna, Warszawy i Wierzbołowa (za granicą) o g. 7 m. 30 rano 1, 2 i 3 kl.; (pociąg ten pomiędzy Ługą a Wilnem jedzie bez 1-ej klasy) o g. 1 po południu 1 i 2 kl. i o g. 6 wieczorem 1, 2 i 3 kl.

Z Gatczyny do St. Petersburga o g. 9 i 10 m. 11 rano 1, 2 i 3 kl.; o g. 4 m. 21 po południu 1 i 2 kl.; o g. 9 i 10 m. 45 wieczorem 1, 2 i 3 kl.

Z Wilna do St. Petersburga o g. 2 m. po południu 1, 2 i 3 kl. i wieczorem o g. 4 m. 40 (do Ługi 2 i 3 kl., a od Ługi do St. Petersburga 1, 2 i 3 kl.) i o g. 11 m. 24 1 i 2 kl. do Warszawy o g. 7 rano i o g. 3 m. 10 po południu 1, 2 i 3 kl; do Wierzbołowa (za granicą) o g. 6 m. 35 rano 1 i 2 kl. i o g. 2 m. 54 po południu 1, 2 i 3 kl.

Z Warszawy do Wilna o g. 11 rano i o g. 11 wieczorem 1, 2 i 3 kl.

Z Wierzbołowa (Eydkuhnen) do Wilna i St. Petersburga o g. 8 m. 45 rano pasażerski 1, 2 i 3 kl. i g. 6 m. 25 wieczorem kurjerski 1 i 2 kl.

Godziny odejścia pociągów obliczone są według miejscowych zegarów.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Warszawa,
dnia 1 Maja (2 Czerwca).

Kalendarz.

We środę, 22 maja (3 czerwca),—śśw. Erazma bisk. i Klotyldy. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 45; zach. o godz. 8 min. 11.

We czwartek, 23 maja (4 czerwca),—śśw. Opata bisk. i Saturniny męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 44; zach. o godz. 8 min. 12.

Stan pogody.

Dziś z rana + 12°7, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach.	751.3	750.2
Termometr Reaum	+ 12°3	+ 19°5
Stan nieba.	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 20 1, R. Najmniejsze ciepło + 12°2 R.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, 12-te przedstawienie towarzystwa francuzkiego z teatru królewskiego w Berlinie pod dyrekcją p. Luguet'a; komedja w 3-ch aktach, **On demande un Gouverneur**, i **La Grammaire**. — *Jutro*, we środę, opera **Ernani**.— *Onegdaj*, w niedzielę, dawano przez artystów francuzkich, komedję **Le Tartuffe**, było osób 97. — *W sobotę*, dawano operę **Orfeusz w piekle**, było osób 221.

TEATR ROZMAITOŚCI — *Dziś*, we wtorek, drama z muzyką i śpiewem, w 5-ciu aktach, **Kobiety z kamienia**.—Osoby 1-go aktu: Fidjasz—p. *Świeszewski;* Djogenes — p. *Królikowski;* Gorgjasz — p. *Grzywiński;* Alcybiades—p. *Chęciński;* Ateńczyk—p. *Szymanowski;* Strabon—p. *Dąbrowski*; Thea—panna *Gilska*;—Osoby w 4-ch następnych aktach: Rafael— p. *Świeszewski;* Desgenais—p. *Królikowski*; de Fresnes—p. *Grzywiński*; Juljan—p. *Chęciński*; Francis— p. *Szymanowski;* John — p. *Dąbrowski;* Marja — panna *Gilska;* Mauleon—p. *Domse*; Pani Didier, matka Rafaela — pani *Borawska*; Marco—panna *Łapińska; Józefa*— panna *Figarska*; Julja—pani *Sawicka*; Pani Delmare—panna *Bondasiewicz*; Teresa—panna *Szczebrowska*; Ludwika służąca Marco —panna *Boczkowska*.— *Onegdaj*, w niedzielę, dawano komedję **Biały krawat** i **Motylina**, było osób 137.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Jutro*, we środę, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego. — I) „Ciszą na morzu i szczęśliwa podróż" uwertura koncertowa Mendelsohna-Bartholdy; Symfonja C-moll L. Beethovena: a) Allegro con brio, b) Andante, c) Scherzo et finale. — II) Uwertura z op. „Leonore", Beethovena; Nachtfalter-walc, Straussa; Introdukcja z op. „Lohengrin" Wagnera; Potpourri z op. „Robert Djabeł", Meyerbeera.—III) Uwertura z op. „Wolny Strzelec" Webera; Tritsch-Tratsch-Schnell-polka, Straussa; a) Sylphen Tanz, Hektora Berlioza; b) „Chanson d'amour", Tauberta; Wielki marsz z op. „Tanhanser" Wagnera.— Początek o godz. 6-ej.—Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, w poniedziałek, było osób 1800.— *Onegdaj*, w niedzielę, było osób 3600.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sułatyckiego (na Podwalu w domu Dysmanskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej N. 1346*a*.). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **śpiewaków francuzkich**, pod dyrekcją p. Bertin.— Początek orkiestry o godzinie 6 ½, przedstawienia o godz. 7 ½.—Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop.— *Wczoraj*, w poniedziałek, było osób 397.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**.— Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 503.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego.— Początek o godz 7 ½.—Cena wejścia k. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich** pod dyrekcją p. Plambecka.—Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca.— Początek o godzinie 7 ½.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał lejtnanci: baron *Meller-Zakomelski*, z Petrokowa; *Maniukin*, z Wilna; jenerał-majorowie: *Sobolewski*, z Siedlca; *Aller*, z Rawy; *Jewreinow*, z Kalisza; *Rein*, z Petersburga; rzeczywiści radcowie stanu: hrabia *Uruski* i *Katalej*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał adjutanci: *Patkul*, do Skierniewic; baron *Meller-Zakomelski*, do Wilna; jenerał-major z orszaku J. C. Mości *Sultan-Adil-Girej*, do Petersburga; jenerał-majorowie: *Aller*, do Rawy; *Zajcow*, do Łukowa; *Maksejew*, do Moskwy; tajny radca, senator *Skibicki*, da Pilicy; rzeczywiści radcowie stanu: *Dukszta-Dukszyński*, do Wilna; *Skalkowski* i *Syczew*, do Petersburga; kamerjunkier dworu J. C. Mości, hrabia *Starzyński*, do Łap; dymisjonowany jenerał-major *Borkowski*, do Grodna.

* W ciągu ubiegłych trzech dni, przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 2685, wyjechało osób 2798,— koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 616, wyjechało 419; — koleją żel. warsz.-teresp przyjechało osób 514, wyjechało osób 533; — statkami parowemi przyjechało osób 68, wyjechało osób 234,— w dniach tych w ogóle przyjechało osób 2,083, w tej liczbie z zagranicy 91; wyjechało 1,851, w tej liczbie za granicę 74.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w dniu 20 (1) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Frydman w Suwałkach, Włosko w Pułtusku, Kunisch w Dłuszczynie, Gabel w Kaniewie, Choromański w Galiczu, Mulawy w Biłgoraju, Fiszer w Petrokowie, Fride w Uczanowie, Jachimczyk w Dąbrowie, Jaszowska w Birucach, Zuker w Łowiczu,—listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 35 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 18, 19 i 20 (30, 31 i 1) bież. mies. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 212, wyzdrowiało 230, umarło 28, pozostało 1988 (mężczyzn 931, kobiet 1057), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 204, kobiet 181.

* W dniu 20 (1) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 15; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4; razem 31;— **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan*: 7; — *starozakonnych*: —;— **zmarło:** *chrześcjan*: płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 7, razem 20.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia, 21 Maja (2 Czerwca) 1868r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie					
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100			—	75	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—		—	—
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę		—	—		—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę			—		—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100*)		83	50	83	27
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		75	75	75	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		65	25	64	83
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		—		—	
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—		
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		83	—	82	59
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	50	100	—
„ Sierpniowe za rs. 10			—	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		131		130	—
„ „ „ 1866 „ 100		—	—	127	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100			—		
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		66	—	65	33
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.			—		
Akcje Drogi Żel. Warsz. Bydgoskiej za rs. 100		58	33	57	83
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—			
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100				87	50
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		88		86	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		81	—	80	
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	25	107	2½
„ „ „	k. t.	107	2½	106	80
Wrocław „	2 m.			—	
Gdańsk „ „	2 m.	107	10	106	95
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—			
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	32	—	
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	45		—
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	93	75	93	60
Petersburg 100 Rsr.	1 m.		—	—	
„ „ „	k. t.	—	—		—
Moskwa „ „	1 m.	—	—		
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. 1 k. 77 ⁷⁄₉
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. k. 2 ²⁄₉

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D 3117 *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

б содержатель консумціоннаго сбора въ г. Сѣдльцѣ въ 1865/6 г. евреи, житель г. Варшавы Михаилъ Темкинъ и житель г. Сѣдльца Вульфъ Фридманъ по означенной арендѣ остались должными казнѣ 10,799 руб. сереб. 44 коп. сереб. на пополненіе каковой недоимки имущества ихъ движимаго или недвижимаго не оказалось. Почему Сѣдлецкое Губернское Правленіе разыскивая по всемѣстно движимаго и недвижимаго имущества упомянутыхъ Темкина и Фридмана, проситъ всѣ подлежащія мѣста и власти въ случаѣ открытія таковаго, обезпечить цѣлость оного на законномъ основаніи и объ этомъ увѣдомить сіе Правленіе.

Г. Сѣдлецъ, Мая 8 дня 1868 года.

Совѣтникъ, Знатовичъ.

N. D. *3225. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.*

Podaje do wiadomości, że przewożącym w ciągu roku 1868 z Warszawy do Terespola, 35000 lub więcej pudów ołowiu, udzielonym zostaje rabat 10% na opłacie według taryfy przypadającej.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. *3250. Sąd Pokoju w Szydłowcu. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości, a mianowicie:

Domu drewnianego o parterze gontem krytego, pod Nr. polic. 233 w mieście Szydłowcu przy ulicy Kieleckiej położonego, z zabudowaniami gospodarskiemi, z placem pręt. 61 stóp 120 zawierającego.

Gruntu ornego w działach ku wsi Szydłówku mórg 7 pręt. 138 obejmującego.

Gruntu ornego w działach ku wsi Szydłówku mórg 8 pręt. 47 zawierającego.

Gruntu ornego w Łazach przy szosse położonego mórg 2 pręt 194 mającego.

Gruntu ornego w zagaju z Starą Wsią morgi 1 pręt. 193 stóp 95 obejmującego.

Gruntu ornego w zagaju za Starą Wsią, mórg 2 pręt. 268 stóp. 84, wraz z łąką przy tymże gruncie, morgi 1 pręt 101, stóp. 7 zawierających.

Łąki w Karmiach Wielkich mórg 2 pręt. 82 mającej.

Łąki w suchym lesie położonej mórg 5 pręt 208 stóp 3 mającej.

Łąki za Wolą na Węgielnej miedzy i lasami rządowemi położonej, pręt. 182 stóp. 91 zawierającej.

Uwiadamia przeto strony interesowane, że termin do tej regulacji w sądzie tutejszym naznaczonym został na dzień 23 Sierpnia (4 Września) r. b.

Wzywa zatem interesantów, aby w tym terminie osobiście, albo też przez pełnomocników urzędownie i szczególnie upoważnionych do takowej zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich nadto, że nie zgłaszający się w terminie powyższym, podpadną prekluzji z art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanym, tudzież jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacji oznaczonym wcale się nie stawił, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rsr. 1 kop. 50, do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi powyższego dnia na posiedzeniu publicznem sądu tutejszego i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie, przeto w tymże dniu ogłoszeniu jej, interesanci przytomnemi być powinni.

Szydłowiec dnia 14 (26) Maja 1868 r.

Podsędek Holba.

Pisarsz Sądu Styczakowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *2891*). *Rząd Gubernjalny Warszawski.*

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych wydanemi d. 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 roku przepisami o licytacjach, odbędą się w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego licytacje in minus:

Dnia 3 (15) Czerwca r. b. przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośne licytowanie, na dostawy w ciągu lat trzech, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r., drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, biur i zakładów wojskowych w gubernji Warszawskiej, za wyłączeniem znajdujących się w powiecie Warszawskim: miasta Warszawy, obozów na około Warszawy, koszar, baraków i różnych innych budowli wojskowych pod Warszawą, a także szańca Sliwickiego, wolskich fortyfikacji i wszystkich innych punktów warownych pod Warszawą, wreszcie za wyłączeniem dostawy na czas zbioru do obozu dla wojsk należącym do ogólnego zbioru przy Warszawie i rozlokowanych po wsiach i gminach okolicznych na ścieśnionych kraterach od cen następujących:

Za sążeń półkubiczny drzewa rs. 3 kop. 55.
Za funt swiec kop. 17.
Za funt oleju kop. 15.
Za pud słomy kop. 20.

Z tem jeszcze nadmienieniem, że dostawę wymienionych artykułów w powiecie Warszawskim, entrepiener uskuteczniać będzie tylko przez ciąg jednego 1869 r. to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 do 1 (13) Stycznia 1870 roku, poc em dostawa w rzeczonym powiecie będzie złączona w jedno z dostawami dla garnizonu Warszawskiego, do obozów pod Warszawą i okolic.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w dniu do licytacji wyznaczonym złożyć, lub nadesłać na ręce Gubernatora Warszawskiego deklarację opieczętowaną, napisaną podług domieszczonego niżej wzoru, z wyrażeniem w takowej liczbami i literami cen, za jakie podejmuje się dostarczać wojsku artykuły.

Do deklaracji tej ma być dołączony kwit Banku, lub kasy skarbowej, na zdeponowane vadium rs. 9,000, a to w gotowiźnie, listach zastawnych, listach likwidacyjnych, lub obligach skarbowych. Vadium to może być także złożone: a) w biletach i papierach kredytowych, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, i b) w akcjach i obligacjach dróg żelaznych, zagwarantowanych przez Rząd, licząc po kursie przez Ministerstwo Finansów oznaczonym, a w tej liczbie będą przyjęte: akcje dróg Warszawsko Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej, w stosunku 60 procentu, a Warszawsko Terespolskiej i Fabryczno Łodzkiej, w stosunku opłaconych i odnotowanych na tych akcjach wniosków. Obligacje zaś, podług kursu giełdy Warszawskiej.

Termin ostateczny do składania deklaracji oznacza się do godziny 12 z południa tego dnia w którym odbytą będzie licytacja.

Po rozpieczętowaniu złożonych w terminie licytacyjnym deklaracji, odbędzie się pomiędzy konkurentami ktorzy deklaracje złożyli, licytowanie głośne in minus, od cen najkorzystniej dla Skarbu zadeklarowanych, i dla tegó składający deklarację winien bądź osobiście, bądź przez plenipotenta urzędownie umocowanego, stawić się do licytacji w czasie wyżej oznaczonym i przed rozpoczęciem takowej powinien podpisać warunki licytacyjne, na dowód odczytania onych.

Nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej nie będzie przypuszczony do licytacji głośnej.

Deklaracje podane, lub nadesłane po terminie, lub nie podług wzoru, lub z odstąpieniem od art 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 r. lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie, złożone bez dołączenia kwitu na zdeponowane vadium, nie będą przyjęte i za nieważne uznane zostaną.

W końcu uwiadamia się, że utrzymujący się przy entrepryzie, obowiązany jest zaraz po zatwierdzeniu licytacji złożyć na kaucję rs. 18,000, a warunki licytacyjne w każdym czasie wyjąwszy święta, od godziny 9 rano do 3 po południu, mogą być przejrzane w biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego w wydziale wojskowym.

Radca Gubernjalny, Puchalski.

Naczelnik Sekcji, Biernacki.

Wzór deklaracji.

W skutek zamieszczonego w pismach perjodycznych przez Rząd Gubernjalny Warszawski ogłoszenia z dnia r. b. Nr. składam niniejszą deklarację, iz podejmuję się na przeciąg lat trzech od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. dostawy drzewa opałowego, swiec, oleju i słomy dla wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych w gubernji Warszawskiej po cenach następujących:

Za półkubiczny sążeń drzewa po rs. kop. wyraźnie. . . .
Za funt świec łojowych rs. kop. wyraźnie. . . .
Za funt oleju po rs. kop. wyraźnie. . .
Za pud 40 funtowy słomy żytniej rs. kop. wyraźnie. . .

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom objętym w warunkach licytacyjnych, których treść dobrze mi jest wiadomą, Kwit kasy na złożono vadium w sumie rubli srebrnych wyraźnie załączam. Kwit takowy wrazie niutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać czytelnie miasto, ulicę, numer domu, datę, imie i nazwisko).

N. D. *2892. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 28 Maja (9 Czerw.) b. o godz. 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i mca 1869r. wydzierżawie posesji pod Nr. 1457 w Warszawie przy ulicy Sliskiej położonej, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, a to od sumy na rsr. 277 kop 37 wyraźnie na rubli srebrem dwieście siedmdziesiąt siedm kopiejek trzydzieści siedm ustanowionej w w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń. wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone wtejże vadium w ilości rsr. 28 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację mocą której obowiązuję się zadzierżawić na rok jeden to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i mca 1869 r. posesję pod Nr. 1457 w Warszawie przy ulicy Sliskiej położoną ofiarując za takową dzierżawę rsr N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 28 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 27 Kwiet. (9 Maja) 1868 r.

p o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *3179. Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na wykonanie w r. b. robót około reperacji niższych części niektórych mostów na trakcie Brzeskim w Sekcji Brzeskiej, odbytą zostanie licytacja w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji dnia 5 (17) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje.

Licytacja rozpocznie się od sumy kosztorysowej na rsr. 409 kop. 92 obliczonej in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, powinni w miejscu i czasie wyżej wskazanych, złożyć swą deklarację, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a w tej deklaracji i bez żadnych warunków i zastrzeżeń, wymienić wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, ilość procentów od powyższej sumy na rzecz Skarbu odstąpionych

Deklaracje nie podług wzoru napisane, lub złożone po godzinie 12 w południe nie będą przyjęte i na takowe żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracja opieczętowana obok adresu „do Zarządu XI Okręgu Komunikacji" powinna mieć wyraźny napis „Deklaracja na roboty około reperacji niższych części niektórych mostów na trakcie Brzeskim w Sekcji Brzeskiej do licytacji w dniu 5 (17) Czerwca 1868 r. odbyć się mającej."

Przy deklaracji należy złożyć na vadium sumę rsr. 140 wyraźnie rsr. sto czterdzieści gotowizną, w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, w obligacjach skarbowych, albo też w innych papierach publicznych procentowych z właściwemi kuponami i kwotę rsr. 20 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji i szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji, każdego dnia prócz Niedziel i Świąt od godziny 9 rano do 3 z południa.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia 1868 r. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się podług zatwierdzonego kosztorysu wykonać roboty około reperacji niższych części niektórych mostów na trakcie Brzeskim w Sekcji Brzeskiej i od sumy kosztorysowej na rs. 409 kop. 92 obliczonej, odstępuję się na rzecz Skarbu procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Sumę rsr. 140 wyraźnie rsr. sto czterdzieści na vadium, oraz gotowizną rsr. dwadzieścia na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1868 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 16 (28) Maja 1868 r.

Naczelnik Okręgu,
Jenerał Lejtnant, Szuberski.
Naczelnik Kancelarji, Beneveni.

N. D. 3201. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе вызываетъ желающихъ принять на себя поставку въ Новогеоргіевскую и Брестъ-Литовскую крѣпостныя артилеріи, всего: дровъ сосновыхъ однополѣнныхъ 200 саженъ; угля древеснаго 110 четвертей; мѣлу плавленнаго 2 пуда; олова 14 пудъ; свѣчей сальныхъ 1 пудъ 18 фунтовъ; латунной проволоки діаметромъ: въ 3½ точки 1 пудъ 30 фунтовъ и въ ½ точки 24 фунта; тесьмы бумажной киперной шириною около ½ дюйма 12,830 аршинъ; терпентину 14 пудъ; муки пшеничной 7 пудъ; клею ревельскаго 4 пуда; стекляди 6 пудъ; масла льнянаго 12 пудъ; сурику 3 пуда; зильберглету 20 фунтовъ: сажи голландской 2 пуда; сала говяжьяго топленнаго 1 пудъ 30 фунтовъ; парусины, шириною въ 1 аршинъ, 260 аршинъ: жести длиною 14, а шириною 10 дюймовъ 1,700 листовъ; масла деревяннаго 20 фун.; охры свѣтложелтой 36 фунтовъ и карандаша краснаго 10 фунтовъ. Изъ числа этихъ матеріяловъ уголь, мѣлъ и сало говяжье полностію въ Брестъ-Литовскую крѣпостную артилерію, а прочіе матеріялы половину въ каждую изъ названныхъ артилерій.

Торгъ окончательный, безъ переторжки, совокупно съ запечатанными объявленіями, назначается при управленіи, въ четвергъ, 6 (18) Іюня 1868 года, не позже 11 часовъ утра, до котораго времени только и будутъ приниматься запечатанныя объявленія.

Залогъ исключительно въ процентныхъ бумагахъ, принимаемыхъ по подрядамъ военнаго вѣдомства — къ торгамъ, для лицъ, которыя пожелаютъ торговаться на поставку матеріяловъ въ обѣ крѣпостныя артилеріи, долженъ быть представленъ на сумму въ 620 руб., а если кто пожелаетъ торговаться на поставку матеріяловъ только въ одну изъ крѣпостныхъ артилерій, то въ этомъ случаѣ залога слѣдуетъ представить для Новогеоргіевска въ 298 руб., а для Брестъ-Литовска въ 322 руб.

Подробныя условія на означенную поставку можно читать въ Управленіи во всякое время.

Г. Варшава, 17 Мая 1868 года.

Правитель дѣлъ Окружнаго Артилерійскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа, Полковникъ,
Сомовъ.
Старшій Адъютантъ, Полковникъ,
Федоренко.

N. D. 3140. *Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie.*

Mając zamiar oddać dostawę i prawo sprzedaży afiszów i ogłoszeń dla Teatrów Warszawskich w prywatne przedsiębierstwo, za zezwoleniem JW. Generał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie ogłasza konkurencję na rzeczoną entrepryzę.

Warunki pod jakiemi projektuje się oddać dostawę o której mowa są do przejrzenia codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, w Zarządzie Teatralnego dzielnych w kancelarji od godziny 10 z rana do 1 po południu.

Wzywa zatem Dyrekcja Teatrów pragnących podjąć się tej dostawy o złożenie w zapieczętowanych kopertach na imie Prezesa Dyrekcji swoich w tej mierze warunków w ciągu dni 15 od daty niniejszego ogłoszenia, czyli do dnia 29 Maja (10 Czerwca) do godziny 10 z rana.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1868 r.

Prezes Dyrekcji Teatrów,
Radca Stanu, Muchanow.
Sekretarz, Goślicki.

N. D. 3228. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satyskację należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: łóżka, kanapy, fotele, krzesła, szafy, komoda, mahoniowe, w dniu 5 (17) Czerwca 1868 roku o godzinie 12 w południe w domu pod N-rem 2472 przy ulicy Nowolipie przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1868 r.

Dobronoki.

N. D. 3219. *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Radoszewskiego, byłego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV, obecnie o pensją emerytalną starającego się, w Warszawie pod Nr. 2658 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego. u Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3 750, z procentem prawnym od dnia 1 Lipca n. s. 1865 r. i kosztów od Lewego Saks Pozner, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 119*a* i 119*b* położonych, w Warszawie pod Nr. 2322 zamieszkałego, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 28 Października (9 Listopada) 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

NIERUCHOMOŚCI,

w Warszawie pod Nr. 119*a* i 119*b*, w Urzędzie Policli Wykonawczej Cyrkułu I, w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, w parafji S-go Jana, w Cyrkule Administracyjnym I i II, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I, na gruncie dziedzicznym (chociaż są dwoma numerami oznaczone i mają dwie oddzielne księgi hypoteczne, wszelako są tak ściśle z sobą połączone, że przedstawiają jakby jedną narożną od dwóch ulic nieruchomość) położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Lewego Saks Pozner należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone. ogólnej przestrzeni gruntu, obiedwie nieruchomości około łokci kwadratowych 720 mające, na gruncie tych nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły palonej na wapno murowany, o parterze 1, 2 i 3 piętrze, z mieszkaniami w poddaszu, o piwnicach sklepionych, blachą żelazną kryty, sześć kominów murowanych mający.

2. Podwórko małe, w części kamieniem polnym wybrukowane.

3. Komórka z drzewa gontami kryta.

4. Kloaka z drzewa blachą żelazną kryta.

5. Parkan z cegły palonej murowany, który w połowie należeć ma do posesji Nr. 41 oznaczonej.

W nieruchomościach tych jest 19 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnen i warunki sprzedaży, w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu. na ręce Mikołaja Pisarskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Felicjanowi Stępkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I., w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 1 (13) Listopada 1865 r.

Wniesione do ksiąg wieczystych powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, d. 2 (14) Listopada 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana, dnia 10 (22) Stycznia 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 16 (28) Listopada 1865 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 18 (30) Listopada 1865 roku.

R. D. Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 10 (22) Stycznia, 24 Stycznia (5 Lutego) i 7 (19) Lutego 1866 roku, trzecn publikacji zbioru objaśnień i waruków sprzedaży nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 119*a* i 119*b* położonych, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 22 Lutego (6 Marca) 1866 r. godzinę 10 rano wyznaczył. Termin ten odbędzie się w Wydziale I-ym Trybunału Cywilnego Warszawskiego w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000, którą popierający sprzedaż za subhastowane nieruchomości postępuje, w terminie zaś ostatecznym od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1866 roku.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości Nr. 119*a* i 119*b* w Warszawie położonych, przy czem takowe temczasowo Stanisławowi Rotwandowi za rs. 10,000 Trybunał przysądził, a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 12 (24) Kwietnia 1866 roku godzinę 10 rano wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego powyżej wskazanym, a licytacja rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mając go.

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu sporów o zmianę warunków sprzedaży spełzł bez skutku, gdy jednakże spory te wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 (18) Lipca 1866 r. rozsądzone zostały, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 16 (28) Września 1866 roku wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 119*a* i 119*b* w Warszawie na dzień 4 (16) Października 1866 roku godzinę 10 rano wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,325 kop. 46, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 17 (29) Września 1866 r.

Pisarz Trybunału,
R. D. Zgórski.

Termin powyższy z powodu nowych sporów o zmianę warunkow sprzedaży spełzł bez skutku, Trybunał Cywilny Warszawski wszakże wyrokiem w dniu 6 (18) Października 1866 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 119*a* i 119*b* w Warszawie na dzień 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. godzinę 10 rano wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja zacznie się znowu od sumy rub. sreb. 18,325 kop. 46, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa dnia 7 (19) Października 1866 r.

Pisarz Trybunału,
R. D. Zgórski.

Po spełznięciu powyższego terminu, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 119*a* 119*b*, w Warszawie położonych, na dzień 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r. godzinę 10 rano.

Termin ten odbędzie się w temże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja zacznie się od sumy rs. 18,325 kop. 46, jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 23 Grud. (4 Stycz.) 1866/7 r.

Pisarz Trybunnłu,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy wierzyciel Wincenty Radoszewski zaniechał popierania subhastacji nieruchomości Nr. 119*a*. *b*. w Warszawie położonych, przeto Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 23 Lutego (6 Marca) 1868 r. zapadłym subrogował Erasta Jeżów, urzędnika sądowego, w mieście Szyrwintach powiecie Wileńskim zamieszkałego, wierzyciela hypotecznego sumy rs. 7,500, z procentem 5% od dnia 1 Października 1865 r. zaległym i Marją Steffanowską po Jerzym Steffanowskim pozostałą wdowę, w imieniu własnem, oraz jako matkę i główną opiekunkę nieletnich Anny i Heleny Steffanowskich w Warszawie pod Nr. 1333, zamieszkałą, wierzycielkę hypoteczną sumy rs. 15,000 z procentem 5 od sta, od dnia 1 Października 1867 r. zaległym, oboje a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu. w Warszawie, pod Nr. 1775 przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego, obrane mających i przez tegoż obecnie działających, do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 119*a* 119*b*. w Warszawie położonych i zarazem wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych nieruchomości na dzień 8 (20) Kwietnia 1868 r. godzinę 10 rano, który też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rr. 18,325 kop. 46, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1868 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy nie mógł przyjść do skutku, zatem Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem ilacyjnym daty 14 (26) Maja 1868 r. na żądanie Jeżowa i Steffanowskiej zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości Nr. 119*a*. 119*b*. w Warszawie położonych, na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 18,325 kop. 46, jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1868 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3227).

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Ludwika Ginter czeladnika młynarskiego, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie:

Jednego z d. 5 (17) Listopada 1865 roku dział majątku po Tomaszu Ginter, jak niemniej oszacowanie i sprzedaż nieruchomości pod Nr. 2, za rogatkami Ząbkowskiemi na Pradze położonej, na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze nakazującego i i dalsze czynności związkowe rozporządzającego.

Drugiego z d. 23 Maja (4 Czerwca) 1866 r. opinją o niemożności podzielenia w naturze oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa Ludwika Ginter, czeladnika młynarskiego, w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi pod Nr. 2 zamieszkałego, przeciwko Marjannie Ginter wdowie w imieniu własnem, oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich Wilhelma i Emilji rodzeństwa Ginter z niegdy Tomaszem Ginter spłodzonych dzieci, w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi pod Nr. 2 zamieszkałego, przeciwko Marjannie Ginter wdowie w imieniu własnem, oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich Wilchelma i Emilji rodzeństwa Ginter z niegdy Tomaszem Ginter spłodzonych dzieci w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi pod Nr. 2 zamieszkałej, przez Bronikowskiego Patrona bronionej, w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

Nieruchomość w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi pod Nr. 2 na gruncie dziedzicznym położona, prawem niepodzielnej własności do SS-rów Tomasza Ginter należąca, składająca się:

a. Z domu o parterze z drzewa w słupy na podmurowaniu z kamienia polnego postawionego, pod dachem gontami krytego, mającego jeden komin nad dach wymurowany, długiego łokci 25 cali 18, szerokiego łokci 3 cali 16.

b. Stajni z drzewa pod pół dachem deskami pokrytej, z drzwiami pojedyńczemi do kłótki, przy tej stajni urządzone są chlewki i wozownia bez drzwi pod jednym dachem.

c. Kloaki o dwóch sedesach z desek półcalowych gontami pokrytej bez drzwi.

d. Komórek z bali i desek pod dachem szczytowym gontami krytym.

e. Młyna deptaka z drzewa w słupy postawionego, pod dachem gontami krytym, o jednych drzwiach pojedyńczych i zwyczajnych, jednem oknie z boku.

f. Młyna wiatraka z drzewa z desek na podmurowaniu z cegły na wapno postawionego gontami pokrytego z czterema szmigami o jednym ganku, z dwoma kamieniami nowemi, długiego łokci 11, szerokiego łokci 10, wysokiego łokci 12.

g. Studni z żurawiem.

h. Gruntu ogólnej powierzchni łokci kw. 18,820, z którego opłaca się corocznie czynszu in recognitionem dominii directi do Magistratu miasta Warszawy rs. 2 kop. 34.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych pospół z taksą sądownie d. 27 Listopada (9 Grudnia) i następnych dni 1865 r. sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 2 w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi położonej, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 6 (18) Września 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W-nym Józefem Brzezińskim Asesorem Trybunału delegowanym. Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału wy działu II, i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,006 kop. $50\frac{1}{2}$ jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierp.) 1866 r.

Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w d. 6 (18) Września 1866 roku przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2 w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi położonej, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na d. 3 (15) Października r. b. godzinę 5 z południa wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego, przed W-ym Głębockim Asesorem delegowanym.

Warszawa d. 7 (19) Września 1866 r.

Juljan Czajkowski, Patron.

Stosownie do warunków licytacyjnych mianowicie § 3 ustęp. *d.* nowonabywca obowiązany był zapłacić schedy działami wykazane sukcesorom Ginter zaraz po uprawomocnieniu wyroku Trybunału dział majątku po Tomaszu Ginter zatwierdzającego.

Ponieważ Franciszek Niedziałkowski zszedł z tego świata a SS-rowie jego, jako to: Józefa z Niedziałkowskich Łęska, Juljanna z Niedziałkowskich Kowalska, Marjanna z Niedziałkowskich Witt i Adam Niedziałkowski, pomimo że działy po Tomaszu Ginter przed Zbikowskim Rejentem d. 17 (29) Maja 1867 r. sporządzone, wyrokiem Trybunału z d. 1 (13) Sierpnia 1867 r. zatwierdzone zostały, oraz pomimo wydanego wezwania na d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1867 r. doręczonego sum działami przekazanych z procentem od d. 1 Kwietnia n. s. 1867 r. przypadających nie wypłacili, przeto na żądanie sukcesorów Tomasza Ginter wystawia się na sprzedaż w drodze relicytacji na mocy art. 737 K. P. S. i warunków licytacyjnych nieruchomość powyższa Nr. 2 w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi położona, a to na resico sukcesorów Franciszka Niedziałkowskiego wyżej wymienionych.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków powtórnej sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1868 r.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,550 jako reszty szacunku od SS-rów Franciszka Niedziałkowskiego należnego.

Warszawa d. 28 Marca (9 Kwiet.) 1868 r.

Juljan Czajkowski, Patron Trybunału.

Po odbyciu w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1868 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków powtórnej sprzedaży oraz w dniu 16 (28) Maja t. r. przygotowawczego przysądzenia, Trybunał tutejszy wyrokiem z dnia 16 (18) Maja 1868 r. termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 6 (18) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, a licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rsr. 3,550, na pokrycie należności od S ów Franciszka Niedziałkowskiego przypadających potrzebnej.

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1868 roku.

Juljan Czajkowski,
Patron Trybunału.

N. D. 3218. *Syndycy Masy Upadłości Adama Librowicza.*

Podaję do publicznej wiadomości, iż poczynając od dnia 23 Msja (4 Czerwca) 1868 r. każdodziennie o godzinie 5 z połodnia, sprzedane będą towary, a mianowicie: materje wełniane, bawełniane, rypsy, perkale, piki, płótna, dywany i t. p. towary, a to przy ulicy Nalewki pod Nr. 2243 w domu W-ej Lochman. Walenty Przyjemski Obrońca.

Herman Meyer.

N. D. 3217. W dniu 28 Maja (9 Czerwca) 1868 r. o godzinie 10 i 11 z rana na targu za Żelazną-bramą, różne meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, fortepian machoniowy, lustra, obrazy olejne, garderoba męzka, bielizna i t. p. przedmiota, przez licytację publiczną sprzedane zostaną.

Wichrowski, Komornik Apelacyjny.

N. D. 3226. З конно занятыя движимости, какъ то разная мебель махоневая, палисандровая, сосновая, фортепяно, мужескія рубашки и т. п; 22 Мая (4 Іюня) 1868 года въ 10 часовъ утромъ, за Желѣзную брамою и того же дня въ 12 часовъ утромъ на Гржибовѣ публичнымъ аукціономъ будутъ проданы.

Варшава, дня 18 (30) Мая 1868 года.

Судебный Приставъ, Ст. *Навроцкій.*

W Drukarnji Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)